



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 25. V. 1965

Cena 50 gr
Nr 122 [6619]

Koalicja rządowa Belgii pozostanie przy władzy

Według nieoficjalnych danych, dwie partie belgijskie wchodzące w skład koalicji rządowej — Chrześcijańska Partia Społeczna i Belgijska Partia Socjalistyczna, utrzymają się przy władzy, mimo ciężkich strat, poniesionych w ostatnich wyborach powszechnych.

Posiedzenie Państwa wej Komisji Wyborczej

24 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej. Komisja rozpatrzyła informacje swoich członków oraz sprawozdania, dotyczące stanu przygotowań do dnia wyborów.

Komisja wysłuchała informacji o przebiegu prac przedwyborczych w woj. lubelskim, złożonej przez przewodniczącą go Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Lublinie, Stefania Zalińskiego i sekretarza Prezydium Woj. Rady Narodowej w Lublinie, Edwarda Zajacę. PAP

PAP-RADIO (NF WE TELEFONEM)
RADIO (NF WE TELEFONEM)
PAP-RADIO (NF WE TELEFONEM)
RADIO (NF WE TELEFONEM)
PAP-RADIO (NF WE TELEFONEM)
RADIO (NF WE TELEFONEM)
PAP-RADIO (NF WE TELEFONEM)
RADIO (NF WE TELEFONEM)

Krótko

EFTA radzi

W stolicy Austrii rozpoczęła się wczoraj pierwsza konferencja na szczycie krajów należących do Europejskiego Stowarzyszenia Wzajemnego Handlu (EFTA). Omawiane mają być plany W. Brytanii i krajów skandynawskich w sprawie zmniejszenia rozbieżności między dwoma blokami gospodarczymi Europy zachodniej oraz wzmocnienia EFTA.

List profesorów

Blisko 100 profesorów uniwersytetów amerykańskich — specjalistów do spraw Ameryki Łacińskiej — opublikowało w niedzielę na łamach dziennika „New York Times” list protestujący przeciwko zbrojnej interwencji USA w Republice Dominikańskiej.

Wymiana strzałów

W niedzielę wieczorem na Cyprze doszło do wymiany strzałów między siłami rządowymi i Cypryjczykami pochodzenia tureckiego. Był to najpoważniejszy incydent od 3 miesięcy. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Wojsko przeciw górnikom

Już ponad tydzień trwa w Boliwii strajk górników, kolejarzy, robotników budowlanych i pracowników innych gałęzi przemysłu. Junta rządząca wysłała do kopalń zajętych przez górników silne oddziały wojskowe.

Harriman w Etiopii

W poniedziałek przyjechał do stolicy Etiopii specjalny wysłannik prezydenta Johnsona, Averell Harriman. Ma on wziąć udział w odbywającej się w Addis Abebie konferencji amerykańskich dyplomatów w Afryce. Konferencja ta zorganizowana przez Departament Stanu, ma na celu „omówienie polityki amerykańskiej na kontynencie Afryki”.

Schroeder — Couve de Murville

Ministrowie spraw zagranicznych NRD Schroeder i Francji Couve de Murville rozpoczęli w poniedziałek przed południem rozmowy konsultacyjne w ministerstwie spraw zagranicznych w Bonn. Rozmowy odbywają się w szerszym gronie.

Straty Brytyjczyków

Według opublikowanego w Kairze komunikatu przedstawicieli Frontu Wyzwolenia Narodowego południowej części Półwyspu Arabskiego, w wyniku ostrzeżenia przez powstańców samochodu transportowego w górach Radfan, 7 żołnierzy brytyjskich zabito, a kilku raniono.

Konferencja aktywu partyjnego służby zdrowia Wielkopolski

W Poznaniu odbyła się w poniedziałek konferencja aktywu partyjnego służby zdrowia Wielkopolski, poświęcona zagadnieniom dalszego rozwoju lecznictwa i zadaniom członków partii w tej dziedzinie. W konferencji wziął udział I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak.

W dyskusji podkreślano m. in. konieczność rozwijania przez myślową służbę zdrowia i lepszej współpracy w tym zakresie zakładów pracy z lekarami, postulowano szerszy rozwój rehabilitacji, zwłaszcza zawodowej. (PAP)

TRANSMISJA ZE SPOTKANIA PRZEDWYBORCZEGO Z W. GOMUŁKĄ

25 bm. o godz. 14.55 Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska transmitować będą przebieg spotkania przedwyborczego I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki z załogą Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Obszerne fragmenty przebiegu rozmowy Władysława Gomułki Polskie Radio nada o godz. 20 w programie I po wiadomościach dziennika, a telewizja o godz. 22. PAP

Poważne straty sajgońskiej armii

Partyzancka ofensywa

Korespondent Agencji Reutera donosi z Da Nang, że wczoraj rano (24 bm.) oddziały partyzanckie wysadziły w powietrze 3 mosty kolejowe i przerwały magistralę północ-południe. Linia kolejowa przerwana została na odcinku 75 kilometrów łączącym Da Nang i Hue w okolicy około 120 km na południe od granicy z DRW.

Również w poniedziałek podano w Sajgonie do wiadomości, że oddziały południowowietnamskie wpadły w wielką zasadzkę przygotowaną przez oddziały partyzanckie na odcinku między Kha Dvang i Thoi Binh w prowincji Xuyen.

Brak jest bliższych szczegółów o stratach w ludziach i sprzęcie, ponieważ wszelki

Konferencja prasowa W Berlinie o XXXIV MTP

W Berlinie odbyła się konferencja prasowa poświęcona 34 Międzynarodowym Targom Poznańskim.

Przybyłych licznie na konferencję przedstawicieli Ministerstwa Handlu Zagranicznym NRD, Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Rady Gospodarki Narodowej, central handlowych i przedstawicieli prasy powitał szef misji handlowej w NRD, radca Wacław Królikowski. O znaczeniu tej polskiej imprezy handlowej, jej rozmiarach mówił sekretarz generalny Izby Handlu Zagranicznego — Stanisław Maksymowicz. Stwierdził on, iż w 34 MTP weźmie udział około 60 krajów różnych kontynentów, z tego z Europy — 25 państw.

Niemiecka Republika Demokratyczna uczestniczyć będzie w Targach Poznańskich po raz 13-ty. Będzie ona reprezentowana przez 11 central handlu zagranicznego wystawiających artykuły z 210 zakładów przemysłowych. Przewidziona NRD powierzchnia wystawowa wynosi 4 400 m² z tego 1 220 m² to powierzchnia otwarta zaś 3 180 m² to zakryta.

Szczególną pozycję w tegorocznej ekspozycji NRD będą stanowiły kompletne urządzenia przemysłowe jak: urządzenia do produkcji bebnów karbidowych, maszyn do produkcji mebli, niekarnicze i urządzenia elektryczne.

Niektóre z tych urządzeń zostały już przez Polskę zakupione i zostały doskonale swój egzamin. (PAP)

Dalsza reforma studiów uniwersyteckich

Nowe plany na geologii, geografii i prawie

W dalszym ciągu trwają prace nad reformą planów i programów studiów uniwersyteckich. Reforma ta ma na celu unowocześnienie studiów przez uwzględnienie w poszczególnych dyscyplinach rozwoju nauki oraz przez położenie nacisku na dyscypliny teoretyczne, na gruntowne wykształcenie podstawowe i przez zaniechanie zbyt wąskiej specjalizacji.

Na pedagogice, psychologii i historii reforma została przeprowadzona przed 2 laty. W ub. roku modyfikacji uległy plany neofilologii, matematyki, fizyki i biologii.

W nadchodzącym roku akademickim naukę według zreformowanych planów podejmie młodzież na geologii, geografii i prawie.

Studia geologiczne zostały skrócone o pół roku i będą trwały 5 lat. Na trzech pierwszych semestrach nauka będzie wspólna, niezależnie od dalszych specjalizacji. Po nabyciu gruntownej wiedzy ogólnej geologicznej student będzie wybierał sekcję zgodnie ze swymi zainteresowaniami.

Na geografii pierwsze 4 semestry będą wspólne. Na trzecim roku nastąpi podział na 5 specjalizacji: geografii fizyczną, ekonomiczną, regionalną, klimatologię i kartografię. W nowym planie zwrócono uwagę na studia nad rolą człowieka, jako twórcy środowiska geograficznego. Absolwenci wydziału geografii otrzymają przygotowanie pedagogiczne.

Również studenci prawa od nowego roku akademickiego rozpoczną naukę według zreformowanego planu. Studia będą zintensyfikowane — 4-letnie, jednolite, ale — dzięki wprowadzeniu na 3 i 4 roku

dotychczasowych zajęć — absolwenci będą uzyskiwać pewne przygotowanie zawodowe: do pracy w sądownictwie, lub w administracji państwowej, w radach narodowych. Przygotowanie to nie przeszkodzi w innym wyborze pracy.

W dalszym ciągu trwają prace rzeczoznawców nad reformą planów chemii, filozofii i socjologii.

Istotne znaczenie ma fakt, że oprócz nowych planów określających wymiar godzin dla poszczególnych przedmiotów, opracowuje się również szczegółowe ramowe programy, wyznaczające zakres wymaganych w każdym przedmiocie. (PAP)

Zjazd pisarzy ziem zachodnich zakończył obrady

Przez trzy dni, od 21 do 23 bm., ok. dwustu pisarzy z ziem nadodrzańskich, nadbałtyckich, Warmii i Mazur oraz z innych ośrodków literackich kraju obradowało w Olsztynie nad dorobkiem i dalszym rozwojem literatury ziem zachodnich i północnych.

Jak informowaliśmy w obradach uczestniczyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Zenon Kliszko oraz kierownik Wydziału Kultury KC — Władysław Kraśko.

Na zakończenie obrad uczestnicy zjazdu wystosowali list do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki, w którym zapewniają, że twórcy będą pracowali dla dobra wszystkich ludzi dobrej woli na ziemiach polskich. Ponadto wysłano depeszę do ambasady DRW w Warszawie z wyrazami solidarności z narodem DRW oraz podjęto rezolucję o powinnościach pisarzy doby dzisiejszej. (PAP)

Ambasador NRD spotkał się z władzami Poznania i województwa

W sobotę, w trzecim dniu pobytu w Wielkopolsce, ambasador NRD — Karl Mewis, spotkał się z przewodniczącym RN Poznania — Jerzym Kusiakiem. Podczas tego spotkania, w którym uczestniczył także Sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer, wymieniono poglądy na temat polsko-niemieckiej współpracy kulturalnej i turystycznej. Wyrażając przekonanie, że jego wizyta przyczyni się do zacieśnienia stałej współpracy instytucji kulturalnych i naukowych Poznania z podobnymi placówkami w NRD — gość serdecznie podziękował władzom miejskim za umożliwienie mu poznania naszego miasta i jego problemów.

W sobotę odbyło się również spotkanie ambasadora Mewisa z przewodniczącym Prezydium WRN — Franciszkiem Szczerbalem. W spotkaniu uczestniczył także sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer.

Po południu ambasador Karl Mewis odwiedził Spółdzielnię Produkcyjną Pławce, pow. Środa oraz złożył wizytę pracownikom Centralnej Stacji Oceny Odmian w Słupi Wielkiej.

W niedzielę rano, Ambasador NRD opuścił Poznań. az)

Życzenia dla Aleksandra Korniejczuka

W związku z 60 rocznicą urodzin wybitnego pisarza radzieckiego, członka Prezydium Światowej Rady Pokoju i wiceprzewodniczącego Radzieckiego Komitetu Pokoju — ALEKSANDRA KORNEJCZUKA, Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju wystosowało na ręce pisarza depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami. Z tej samej okazji, depeszę gratulacyjną do Jubilata wysłał Związek Literatów Polskich. (PAP)

5 dni
wyborów

Nasza demokracja

Niełatwo uchwycić naraz te wszystkie wątki rozwojowe, które dopiero zsumowane dają pełny obraz aktualnego stanu naszej demokracji. Na czym ona się opiera? Otóż jej podstawę stanowi system przedstawicielski, który polega na tym, że ludność deleguje swoich przedstawicieli w drodze wyborów do organów władzy, od najniższego do najwyższego szczebla.

Typowanie kandydatów oraz sam akt wyboru zmieniły się już w poprzednich wyborach, dalsze zmiany nastąpiły obecnie. Coraz większy jest udział społeczeństwa w tych procesach. Podczas wielkich zebrań konsultacyjnych nie jeden wysunął uprzednio kandydat został zastąpiony innym w drodze publicznej krytyki. Oczywiście — organizować zebranie całej dorosłej ludności można tylko na wsi lub w małym miasteczku, gdzie się wszyscy znają i gdzie da się zebrać wszystkich zainteresowanych w jednej sali. Ale i na innych szczeblach zasada zwiększającego się wpływu społeczeństwa (tzn. jego przedstawicieli) partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, młodzieżowych, branżowych itp.) jest coraz szerzej realizowana.

Pisano ostatnio wiele o wzroście roli Sejmu jak i rad narodowych w minionej kadencji. Przypomnijmy jedynie rzeczy podstawowe: utrwalenie się roboczego funkcjonowania Sejmu oraz rozwój jego funkcji kontroli nad rządem. Jeśli idzie o rady narodowe, to nastąpiły poważne jakościowe przemiany w ich uprawnieniach i sile pracy. Znacznie postąpiła decentralizacja uprawnień i odpowiedzialności w samym systemie rad, rozwinęły się funkcje koordynacyjne rad wobec całokształtu gospodarki na danym terenie, zwiększyła się rola plenarnych sesji rad, ich komisji, umocnił się autorytet i pozycja radnego.

Ale demokracja może się realizować nie tylko przez organy władzy. Jest jeszcze wiele innych możliwości społecznego działania obywatela, przez które może on wpływać na kształt naszego życia, na stosunki międzyludzkie. To są instytucje samorządu. Mamy je w zakładach wytwórczych i usługowych (samorząd robotniczy), mamy w handlu, szczególnie wiejskim, w przedsiębiorstwach zaopatrzenia i zbytu (samorząd spółdzielczy), mamy go także w produkcji rolnej (kółka rolnicze), występuje także coraz silniej wśród ludności osiedli mieszkaniowych (samorząd lokatorski). Nie ze wszystkich tych form i nie w każdym przypadku jesteśmy zadowoleni, nieraz występuje niedostatek, brak poczucia odpowiedzialności, niewłaściwy dobór ludzi do pracy w samorządzie i niedostateczna pomoc udzielana przez ogół członków. Ale w sumie instytucje samorządowe rozwijają się i umacniają, stanowią coraz bardziej masową szkołę rządzenia i gospodarowania i rozbudzały poczucie odpowiedzialności wszystkich za sprawy kraju.

Obecnie wprowadzamy do organów władzy wszystkich szczebli nowych ludzi, w części zaś powierzamy funkcje przedstawicielskie ludziom, którzy sprawowali je już poprzednio, a którzy zapewniają ciągłość w pracy. Możemy być przekonani, że oddając głosy na listy FJN głosujemy równocześnie na dalszy rozwój naszej demokracji.



Kierunek - automatyzacja łączności telefonicznej

Problemy usprawnienia telefonii były w poniedziałek tematem narady w Ministerstwie Łączności, z udziałem przedstawicieli służby telekomunikacyjnej z całego kraju oraz naukowców. W obradach uczestniczył minister Zygmunt Moskwa.

Podstawowym kierunkiem rozwojowym w telefonii jest półautomatyzacja i automatyzacja ruchu międzymiastowego i międzynarodowego. Resort opracował perspektywiczny plan zautomatyzowania łączności telefonicznej w Polsce.

Przewiduje on m. in. przekazanie jeszcze w br. do eksploatacji dwu nowoczesnych central międzymiastowych — w Warszawie i Katowicach. Centrale te — wraz z podobnym obiektem pracującym w Bydgoszczy — stanowiąc będą

podstawowe węzły w krajowej sieci i pozwolą na półautomatyzację łączności między następującymi miastami: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Inowrocław, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Radom, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław. Nastąpi to do końca 1966 roku.

W bieżącym roku zostanie również przekazana do eksploatacji nowoczesna centrala międzymiastowa w Warszawie. Obecnie warszawskie telefonistki łączą półautomatycznie — a więc bezpośrednio — z abonamentami Moskwy i Pragi. Od momentu przekazania nowego obiektu można będzie w ten sposób nawiązywać łączność także z abonamentami w innych stolicach europejskich.

Pełna automatyzacja łączności telefonicznej między państwami socjalistycznymi — członkami Organizacji Współpracy Łączności (OWŁ) przewidziana jest na lata 1966—1970. (PAP)

Delegacja BCK w Poznaniu

Wczoraj wieczorem przybyła do Poznania delegacja Bułgarskiego Czerwonego Krzyża. W skład jej wchodzi prezes ZG BCK dr Petre Kolarow oraz dr Iwanka Nikolaiewa, Jordanka Pastarmadziejewa i Iwan Szikow.

Delegacja w czasie pobytu w Poznaniu zwiedzi miasto, za pozna się z pracą szkolnych kół PCK, kół PCK przy DOKP, a na zakończenie spotkania się z aktywem Czerwonego Krzyża.

Z Poznania Bułgarzy udadzą się do Szczecina. (jk)

Leninowska Nagroda dla Rafaela Alberti

W poniedziałek odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia poecie hiszpańskiemu Rafaelowi Alberti Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami”.

Przewodniczący Komitetu Międzynarodowych Nagród Leninowskich członek Akademii Nauk Dmitrij Skobielew wręcając laureatowi nagrodę podkreślił jego zasługi w walce o pokój, wzajemne zrozumienie między narodami i o zwycięstwo dla ideałów humanizmu. (PAP)

Na dnie Czarnego Jeziora nie ma dokumentów III Rzeszy

Ekipy czechosłowackich nurków zakończyły ponownie badanie dna Czarnego Jeziora na Szumawie, w którym w roku ubiegłym odnalezione zostały skrzynie z cennymi dokumentami i materiałami tzw. Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, ukryte tu w ostatnich dniach wojny przez hitlerowców.

Stwierdzono, że na dnie nie ma już żadnych materiałów archiwalnych III Rzeszy. Tereny Czarnego Jeziora zostały 22 maja ponownie udostępnione turystom i żeglarzom. (PAP)

Pęknięta oś

General de Gaulle wizytował prowincję francuską, wygłaszając wszędzie przemówienia, które uznane zostały za wstęp do prezydenckiej kampanii wyborczej. Mówił tam i o Pakcie Atlantycznym, do którego funkcjonowania Francja ma wiele zastrzeżeń, i o niezależnej polityce, jaką prowadzi obecnie Francja, i o stosunkach jej z trzecim światem, które powinny być wzorem współpracy dla innych mocarstw. Aluzje te były niedwuznacznie skierowane pod adresem USA i tych jej sojuszników, którzy — jak NRF — ślepo poparli wszelkie kolejne awantury, w jakie wplątuje się Białe Dom.

Nic pociesającego dla Niemiec zachodnich nie znalazło się w przemówieniach szefa państwa, ani też jego ministra, który w tym czasie prowadził rozmowy z zachodniemieckim ministrem — Schroederem. Bo też różnice zdań między Francją i NRF pogłębiły się tak dalece, że — jak napisał dziennik „Die Welt” — „Układ Elizejski, podpisany prawie dwa i pół roku temu, w ogóle już nie służy sprawie, dla której został powołany”.

Chociaż Francja, jak to niejednokrotnie podkreślał de Gaulle, nie ma zamiaru występować z Paktem Atlantycznym, to jednak domaga się coraz energiczniej jego reorganizacji, i to, bynajmniej nie po myśli NRF. Chodzi tutaj o dawno już lansowa-

Polityka mieszkaniowa w latach 1966-70

Uchwały Rady Ministrów

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 22 bm. w obecności przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych i Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego rozpatrzyła i podjęła uchwały, które normują podstawowe zagadnienia polityki mieszkaniowej i ustalają jej kierunki w okresie następnego 5-lecia (1966—1970).

Podstawowym aktem prawnym w tej dziedzinie jest uchwała w sprawie zapewnienia warunków dalszego rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego, jako formy budownictwa dającej szerokie pole dla inicjatywy i angażowania środków własnych ludności do budowy mieszkań, zapewniającej zarazem racjonalną i samowystarczającą gospodarkę zasobami mieszkaniowymi. Przewidywany w najbliższym 5-leciu udział budownictwa spółdzielczego w całości miejskiego społecznego budownictwa mieszkaniowego wyniesie ca 67 proc.

Kolejne dalsze uchwały określają:

▲ zasady realizacji przydziału mieszkań w latach 1966—1970,

Napięta sytuacja w Kolumbii

W związku z masowymi demonstracjami studenckimi na znak protestu przeciwko interwencji USA w Republice Dominikańskiej, rząd Kolumbii, jak informowała już prasa, ogłosił w całym kraju stan obłężenia. Jak wynika z napływających z Kolumbii depesz, w piątek w Bogocie nadal trwały starcia studentów z oddziałami policji. 67 policjantów oraz 50 demonstrantów odniosło rany. W piątek studenci zajęli 3 stacje radia reklamowego i zaczęli nadawać komunikaty poświęcone ich ruchowi strajkowemu, który trwa od 3 dni, po czym wycofali się.

Rząd Kolumbii mimo, iż wypowiadał kilka uwag krytycznych w związku z interwencją USA w Dominikanie, tym niemniej poparł w Organizacji Państw Amerykańskich inspirowaną przez Stany Zjednoczone ideę utworzenia sił zbrojnych OPA w celu wysłania ich do Republiki Dominikańskiej. (PAP)

Odnaczenie pracowników PR i TV

W Komitecie do spraw Radia i Telewizji prezes Włodzimierz Sokorski wręczył w poniedziałek pracownikom Radia i Telewizji odznaczenia przyznane przez Radę Państwa z okazji „Dnia Działacza Kultury”.

Orderem Sztandaru Pracy II kl. odznaczony został — Henryk Podolski, naczelny redaktor audycji „Dla Polaków za granicą”. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał — Zbigniew Lipiński — naczelny redaktor programów polityczno-informacyjnych. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznacznił został — Grzegorz Lasota z TV i Andrzej Prus-Bogusławski z PR. Ponadto wręczono 15 Złotych Krzyży Zasługi i jeden Srebrny.

Na uroczystości obecny był kierownik Biura Prasy KC PZPR — Stefan Olszowski. (PAP)

ne przez Paryż koncepcje nowego „podziału odpowiedzialności” w NATO — poprzez stworzenie czołowego triumwiratu: Francja — Wielka Brytania — USA.

Stosunek Paryża do problemów atomowych NATO również dyskryminuje — jak twierdzi Bonn — Niemcy zachodnie. Prezydent de Gaulle odrzuca bowiem wszelką formę wspólnych sił jądrowych Paktu, odcinając tym samym Niemcom drogę do uzyskania kontroli nad bronią jądrową. Jeśli do tego dodać zjednoczenie Niemiec, uzależnione przez Paryż od bezpieczeństwa ich sąsiadów, w tym Polski i Czechosłowacji; jeśli dodać problem granic niemieckich, które de Gaulle uważa za ostateczne i niezmienne, otrzymamy obraz poważnych różnic, dzielących obie stolice.

Różnice te pogłębiają się, w miarę jak Francja stara się coraz bardziej o polepszenie stosunków ze Wschodem. Niedawna wizyta ministra Gromyki w Paryżu i zapowiedź dalszego zbliżenia francusko-radzieckiego — napsuła politykom zachodniemieckim wiele krwi.

W tej sytuacji, wizyta Couve de Murville'a w Bonn, uznana została przez obserwatorów za formalność, która nie może wpłynąć w sposób zasadniczy na poprawę stosunków między NRF i Francją. I nie wpłynęła na przebieg „zaciętej rozgrywki”, w jaka, z udziałem komentatorów, przekształca się czerwcowe rozmowy francuskiego prezydenta z zachodniemieckim kanclerzem.

Z. A.

▲ zasady realizacji budownictwa mieszkaniowego przez państwowe zakłady pracy i prezydium rad narodowych, precyzując równocześnie kryteria i warunki przydziału mieszkań z budownictwa komunalnego i zakładowego określonym kategoriom osób,

▲ kierunki dalszego rozwoju oszczędzania na mieszkaniowych książeczkach oszczędnościowych PKO; nowe zasady systematycznego oszczędzania na mieszkaniowych książeczkach PKO stwarzają szczególnie atrakcyjne formy oszczędzania premiiowanego możliwości wcześniejszego otrzymania własnego mieszkania,

▲ warunki udzielania szerokiej pomocy kredytowej państwa na uzupełnienie wkładów mieszkaniowych i budowlanych do spółdzielni budownictwa mieszkaniowego oraz przewidują zapewnienie w projekcie planu 5-letniego na lata

1966—1970 kredytów bankowych na te cele.

Pozostałe uchwały ustalają zasady planowania, finansowania i realizacji urządzeń towarzyszących w społecznym budownictwie mieszkaniowym typu miejskiego oraz ustalają formy pomocy państwa przy budowie przez osoby fizyczne domów jednorodzinnych i lokali w małych domach mieszkalnych.

Ponadto Rada Ministrów przy udziale Prezesa NIK określiła kroki, jakie będą podjęte przez naczelną organy administracji państwowej na podstawie sprawozdania NIK z ważniejszych kontroli przeprowadzonych w 1964 r. i wniosków pokontrolnych.

PAP

W Dominikanie

Gen. Imbert odmówił zgody na przedłużenie rozejmu

Korespondent Agencji France Presse doniósł w sobotę wieczorem, że przywódca dominikańskiej junty wojskowej i szef tzw. „rządu odbudowy narodowej”, generał Imbert, odmówił zgody na przedłużenie rozejmu, który przez 24 godziny obowiązywał między zwolennikami pułkownika Caamano a imbertystami.

Z doniesień AFP widać było, że w sobotę zarówno ze strony Międzynarodowego Czerwonego Krzyża jak i osobistego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, Mayobre oraz innych negocjatorów czynione były wysiłki w celu przedłużenia rozejmu.

Jak podkreślała w swych piątkowych komentarzach prasa i telewizja hawańska, sekretarz generalny ONZ, U Thant, uznał faktycznie odpowiedzialność USA za aktualną sytuację w Santo Domingo.

„Zeszyt śmierci” polskiego więźnia

W Litomierzycach — na terenie północnych Czech — znajdowały się w okresie okupacji hitlerowskiej ukryte pod ziemią zakłady „Richard” i obóz koncentracyjny. Więźniowie z obozu byli zatrudnieni w tych zakładach. Zakonspirowana fabryka „Richard” produkowała czołgi a później części do rakiet „V1” i „V-2”.

Podczas niedawnej wyprawy do podziemnej fabryki żołnierze czechosłowaccy znaleźli nowe dokumenty, a wśród nich szkolny zeszyt, należący do polskiego więźnia.

Jak wynika z notatek, w zakładach „Richard” w okresie 44 dni 1945 roku zmarło 1345 więźniów, a 1333 zwłok spalono w krematorium. Ogółem w Litomierzycach w ciągu niecałego roku zginęło 6 tys. Polaków. (PAP)

„Koziołki”

9, 25, 35, 37, 41 — dod. 49. W 419 Poznańskiej Grze Liezbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 23 bm. — nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota, przeznaczona na wygrane I i II stopnia, została rozdzielona, zgodnie z § 25, ust. 2 i 4. Stwierdzono: 40 czwórek — po 3,786 zł; 44 „trójek premiiowanych” — po 177 zł; 1,438 „trójek” — po 77 zł; 1,215 „dwójek premiiowanych” — po 26 zł; 19,988 „dwójek” — po 6, — zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości — mogą ulec zmianie, na skutek wniesionych reklamacji. Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 31 bm. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 26 bm., a na terenie województwa — od 28 bm.

Premia w wysokości 400.000 zł czeka na wygrane I stopnia w następnych grach. Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na czerwiec — 131 nagród, w tym samochód osobowy, produkcji NRD, „Trabant-601” oraz premie pieniężne. Skorzystaj z wielkiej szansy i zóć zaraz kupon!

Losowanie 420 gry odbędzie się w dniu 30 bm. w Poznaniu o godzinie 12, przed Pałacem Kultury. (K-3794).

Toto-Lotek

16 — 30 — 31 — 42 — 45 — 49, dod. 23.

M/S „Mazowsze” po remoncie

Statek piękniejszy i unowocześniony

Flagowy statek Żeglug Gdańskiej „Mazowsze” odbył pomyślnie próbną rejsy po zasadniczym remoncie. Motorowiec posiada w dalszym ciągu 120 miejsc, ale w bardziej wygodnych kabinach. Wnętrze statku zostało przebudowane i unowocześnione. Wprowadzono dużą ilość tworzyw sztucznych. Obecnie czynione są przygotowania do podjęcia nowych podróży po Bałtyku.

29 bm. M/S „Mazowsze” ma wyruszyć w pierwszy rejs do Leningradu. Na tej trasie statek odbędzie od 6 do 8 wieczek. W lipcu i sierpniu motorowiec pasażerski „Białej Floty” kursować będzie wzdłuż wybrzeża między Gdynią a Swinoujściem.

PAP

W Dominikanie

Gen. Imbert odmówił zgody na przedłużenie rozejmu

Korespondent Agencji France Presse doniósł w sobotę wieczorem, że przywódca dominikańskiej junty wojskowej i szef tzw. „rządu odbudowy narodowej”, generał Imbert, odmówił zgody na przedłużenie rozejmu, który przez 24 godziny obowiązywał między zwolennikami pułkownika Caamano a imbertystami.

Z doniesień AFP widać było, że w sobotę zarówno ze strony Międzynarodowego Czerwonego Krzyża jak i osobistego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, Mayobre oraz innych negocjatorów czynione były wysiłki w celu przedłużenia rozejmu.

Jak podkreślała w swych piątkowych komentarzach prasa i telewizja hawańska, sekretarz generalny ONZ, U Thant, uznał faktycznie odpowiedzialność USA za aktualną sytuację w Santo Domingo.

„Zeszyt śmierci” polskiego więźnia

W Litomierzycach — na terenie północnych Czech — znajdowały się w okresie okupacji hitlerowskiej ukryte pod ziemią zakłady „Richard” i obóz koncentracyjny. Więźniowie z obozu byli zatrudnieni w tych zakładach. Zakonspirowana fabryka „Richard” produkowała czołgi a później części do rakiet „V1” i „V-2”.

Podczas niedawnej wyprawy do podziemnej fabryki żołnierze czechosłowaccy znaleźli nowe dokumenty, a wśród nich szkolny zeszyt, należący do polskiego więźnia.

Jak wynika z notatek, w zakładach „Richard” w okresie 44 dni 1945 roku zmarło 1345 więźniów, a 1333 zwłok spalono w krematorium. Ogółem w Litomierzycach w ciągu niecałego roku zginęło 6 tys. Polaków. (PAP)

„Koziołki”

9, 25, 35, 37, 41 — dod. 49. W 419 Poznańskiej Grze Liezbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 23 bm. — nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota, przeznaczona na wygrane I i II stopnia, została rozdzielona, zgodnie z § 25, ust. 2 i 4. Stwierdzono: 40 czwórek — po 3,786 zł; 44 „trójek premiiowanych” — po 177 zł; 1,438 „trójek” — po 77 zł; 1,215 „dwójek premiiowanych” — po 26 zł; 19,988 „dwójek” — po 6, — zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości — mogą ulec zmianie, na skutek wniesionych reklamacji. Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 31 bm. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 26 bm., a na terenie województwa — od 28 bm.

Premia w wysokości 400.000 zł czeka na wygrane I stopnia w następnych grach. Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na czerwiec — 131 nagród, w tym samochód osobowy, produkcji NRD, „Trabant-601” oraz premie pieniężne. Skorzystaj z wielkiej szansy i zóć zaraz kupon!

Losowanie 420 gry odbędzie się w dniu 30 bm. w Poznaniu o godzinie 12, przed Pałacem Kultury. (K-3794).

Toto-Lotek

Wielkopolsce mamy bar-
dzo niekorzystny dla
rolnictwa układ stosun-
ków wodnych. Nasze woj-
ewództwo należy do najbardziej
suchych regionów kraju; 500
milimetrów opadów rocznie,
średnia w Polsce wynosi
600 mm. Niesprzyjające jest
również rozłożenie opadów w
ciągu roku: mamy okresowe
nadmiany wilgotności w gle-
bie i dotkliwie nieraz jej niedo-
bory; maleją zasoby wód grun-
towych.

Chcąc zatem podnieść — zgo-
dnie z planami i programem
Wyborczego Frontu Jedności
Narodu — poziom produkcji
rolniczej, musimy koniecznie
poprawić stosunki wod-
ne, dokonać zmian w ich ukła-
dzie. Potrzeby finansowe i ma-
teriałowe — a zarazem przewi-
dywane nakłady — są w tym
zakresie bardzo duże. W na-
szym województwie na melio-
rację przeznaczają się w latach
1966-1970 prawie 2 miliardy
złoty. Suma ta powinna być
niekiedy wykorzystana dla
kompleksowego rozwiązania
problemu wodnego. Komplek-
sowego, to znaczy odwodnie-
nia terenów mokrych, nawo-
dzenia terenów przesuszonych
i retencjonowania wody opa-
dowej.

Z dorzecza Warty, Noteci i
Prosny za wiele wody spływa
niezwykłe do Bałtyku. Z
prowadzonego badań nauko-
wych wynika, że w regionie
wielkopolskim istnieje pilna
potrzeba budowy zbiorników
retencyjnych w celu zapobie-
żenia wspomnianemu odpływowi
wód deszczowych i wiosenne-
mu roztopowi. Prowadzone do-
tychczas prace melioracyjne,
choć kosztują w bieżącej

WYBORCY piszą- odpowiada

„Dlaczego wybory w Pol-
sce oparte są na jednej
liście, skoro istnieje u nas
system wielopartyjny — za-
pytuje Czesław Kolecki z
Szamotuł. — Nie jest dla
nikogo tajemnicą, że prze-
ciwnicy naszego ustroju z
tego właśnie czynią główny
dowód rzekomej niedemo-
kratyczności naszych wybo-
rów”.

Ma rację nasz Czytelnik
twierdząc, że krytycy
naszego ustroju wła-
śnie wspólną listę Frontu Jed-
ności Narodu czynią głów-
nym przedmiotem swych ata-
ków. I nie można się temu
dziwić. To, co jest dobre dla
Polski, co ułatwia jej rozwój
i wzmacnia jej siły — nie
może podobać się tym, którym
chodzi o wewnętrzny skłóce-
nie i osłabienie sił naszego
narodu.

Starsi wiekiem wyborcy pa-
miętają różnokolorowe listy i
różnorodne programy z lat
międzywojennych. Pamiętają
także „kwarantanny” za krat-
kami, stosowane wobec lewi-
cowych kandydatów na po-
słów. O tym, dokąd zaprowa-
dziła naród owa, tak czule
wspominana przez „wolno-
europiejskie” ośrodki propa-
gandowe, demokracja — nie
trzeba chyba przypominać.

Warto jednak przypomnieć, że
w USA, gdzie — jak twier-
dzi „Wolna Europa” — wybo-
ry są demokratyczne, bo są
tam dwie partie i dwa progra-
my, miliony obywateli pocho-
dzenia murzyńskiego pozba-
wionych jest prawa wybor-
czego ze względu na kolor
skóry, a innym drogą do urny
wyborczej zagradza bariera
materiałowa, że programy,
jakie obie partie reprezentu-
ją, a zwłaszcza realizują,
nie dzielą tylko stopniowo
różnią się od siebie; że w par-
tyi republikańskiej reprezen-
towana jest skrajna prawica
i grupy bardziej postępowe,
od „demokraty Johnsona”.

W innych krajach kapitali-
stycznych podział na partie i
programy wyborcze przebiega
na ogół według bardziej lo-
gicznej zasady reprezentacji
interesów poszczególnych klas.
No, w Anglii, gdzie układ sił
społecznych jest bardzo zróż-
nicowany (od wielkich fabry-
kantów i bankierów po-
czaszcy, skończywszy na ro-
botnikach przemysłowych i
rolniczych), jest z reguły
kilka list i programów wybor-
czych. Głosi się w nich na
ogół to, co chciałby usłyszeć
masa wyborców, bez ogląda-

Problemy rolnictwa

Pięć lat temu 1060 mln. zł, były
raczej jednostronne. Kładło
się duży nacisk na odwadnia-
nie terenów depresyjnych
przez drenowanie, a w niedo-
statecznym stopniu uwzględnia-
no w programach inwestycyj-
no — melioracyjnych potrzeby
nawadniania. Realizację budo-
wy planowanych nawet zbiorn-
ików retencyjnych odkładano
z roku na rok.

W dziedzinie nawadniania i re-
tencjonowania wody zrobiliśmy
istotnie niewiele, a mamy w wo-
jewództwie prawie 26 procent grun-
tów ornych i 19 procent użytków
zielonych, gdzie nie opala się
prowadzić intensywnego gospodar-
stwa rolnego, bez uprzedniego uregu-
lania stosunków wodnych. Fakty z
praktyki w niektórych powiatach
dowodzą, że takie uregulowanie
kompleksowe opłaca się stokrot-
nie. Nakłady amortyzują się w ci-
gu kilku lat; plony zbóż wzrastają
średniorocznie po 3-5 kwintali i
siana po 25-30 kwintali z 1 hekta-
ra — przy takich samych jak po-
przednio nakładach nawozowych
i pielęgnacyjnych. Przywrócenie
więcej 350 tysiącom ha gruntów i 57
tysiącom ha łak pełnej zdolności
produkcyjnej, to uruchomienie o-
gromnej rezerwy zbożowo-paszo-
wej.

Do problemu kompleksowej
melioracji przykładamy coraz
większą wagę. Wynika to z pro-
jektu planu rozwoju rolnictwa
wielkopolskiego i z programów
wyborczych powiatów. W ra-
mach preliminowanych na naj-
bliższą 5-letkę dwóch miliard-
ów kredytu na meliorację w
naszym województwie, przewi-
duje się budowę zbiorników
retencyjnych na Łutyni w po-
wiecie jarocińskim, na Rowie
Robaczyńskim i w powiecie le-

CENA WODY

szczyńskim, na rzeczcie Ciem-
nej w powiecie pleszewskim,
na Moskowie w powiecie średz-
kim i na Głównej w powiecie
pozańskim o łącznej pojem-
ności ponad 20 milionów me-
trów sześciennych wody. Po-
nadto przewiduje się tak zwane
podpiętrzanie wody na 80
jeziorach i stawach młyńskich,
co przyczyni się do podniesie-
nia ich lustra, a zatem i pozio-
mu wód gruntowych w mniej-
szym lub większym promieniu,
w zależności od układu tereno-
wego.

Takie rozwiązanie pozwoli
z kolei na montowanie stacji
pomp i na przerzuty wody, ka-
nałami na obszary ubogie
w zasoby wilgoci. Nieza-
leżnie od tego, rozpoczęta zo-
stała z funduszy państwo-
wych (poza wojewódzkich) bu-
dowa wielkiego zbiornika re-
tencyjnego na Warcie pod Je-
zioriskiem w powiecie turkow-
skim.

Mając skoncentrowane zasoby
wody, będziemy mogli przy-
stąpić do instalowania deszczo-
wni i zraszania intensywnych
upraw zwłaszcza warzywnych,
owocowych, nasiennej i in-
nych w pobliżu zbiorników. Zy-
ski towarowe znowu ogromne.
Na przykład, po zainstalowa-
niu deszczowni na 50 ha pól w
Naramowicach koło Poznania,
plony warzyw wzrosły średnio
o 125 procent w stosunku do
użytkowanych w latach poprze-
dnych bez deszczowania.

W parze z realizacją zamie-

rzonych inwestycji podstawo-
wych pójdzie budowa i odbu-
dowa urządzeń zachowaw-
czych, np. jazów zastawek, ma-
łych zbiorniczków lokalnych,
renowacja strumyków, kana-
łów i rowów. W tym zakresie
wielką rolę i zarazem odpo-
wiedzialność przypada przed-
siębiorstwom melioracyjnym i
spółkom wodnym, których ma-
my w województwie 950. Pier-
wszym, w zakresie solidnego i
terminowego wykonawstwa,
drugim, w zakresie konserwa-
cji i ochrony urządzeń. Bo do-
tychczas było z tym rozmaicie.
Fakt, że w kilku przypadkach
komisje nie odebrały wykona-
nych robót z uwagi na ich wa-
dliwe funkcjonowanie (powia-
ty: Poznań, Kościan, Rawicz i
inne) mówi za siebie.

Spółki wodne natomiast,
zrzeszające użytkowników
gruntów zmeliorowanych, nie
wszędzie wywiązują się ze
swych zadań. Kosztowne urzą-
dzenia są często dewastowane
przez ludzi i uszkadzane przez
zwierzęta wychodzące na pa-
stwiska. Bywa, że po roku ur-
ządzenia te nie spełniają swo-
jej roli i trzeba je odbudowy-
wać. Niektórzy działacze rad
narodowych widzą usprawnie-
nie działalności spółek wod-
nych przez tworzenie powiato-
wych związków. Wyjście dys-
kusyjne, bowiem przykłady
działalności spółek w powia-
tach: Nowy Tomyśl i Wolsztyn
dowodzą, że dobra robota, za-
leży od samych rolników, człon-
ków melioracyjnych zrzeszeń.

Aby więc wspomniane dwa
miliardy dały pożądaną efek-
tywność ekonomiczną, będziemy
musieli pamiętać równocześnie
o kilku elementach, składają-
cych się na pojęcie kompleks-
owej melioracji: o nawadnia-
niu, odwadnianiu, retencjo-
nowaniu wody, konserwacji urzą-
dzeń i pełnym zagospodarowa-
niu pomelioracyjnych. Żadnego
z tych elementów nie wolno
zaniedbać.

KAZIMIERZ JAŚWIECKI



Wydawnictwo Poznańskie odda-
ło ostatnio księgarzom piękny al-
bum „Ziemia Lubuska”. Wpro-
wadzenie W. Sautera zapoznaje z
historią i głównymi zagadnieniami
regionu, podpisany pod ponad setkę
zdjęć (szeregu autorów) skompo-
nował E. Pauksta. Piękna o-
prawa, estetyczna okładka dopeł-
niają przyjemnej całości. Str. 166,
c. 75 zł.

Ogromnie cenną pozycją — dla
ekonomistów, dziennikarzy, nau-
czycieli i działaczy społecznych
jest książka „Dzieje gospodarcze
Polski do 1939 r.” — pokazująca
całość historii naszego rozwoju
gospodarczego na przestrzeni dzie-
jów. Autorzy: B. Zientara, A. Ma-
czak, I. Ihnatowicz i Z. Landau.
WP, str. 540, c. 60 zł.

Sercem w ojczyźnie

Michał Rusinek, znany pol-
ski pisarz, odwiedził na
zaproszenie Polonii ame-
rykańskiej Stany Zjednoczone,
wygłaszając tam cykl odczy-
tów. Głęboko utkwiono mu w pa-
mięci spotkanie z pewnym mło-
dym Polakiem, który trzykrot-
nie przychodził na jego wykład
o historii literatury krajowej.
W końcu ów wytrwały słuch-
chacz podszedł do Rusinka i
powiedział:

— Dziwi pana zapewne dła-
czego kilkakrotnie przychodzi-
łem na pańskie odczyty poświę-
cone temu samemu zresztą te-
matowi. Otóż nie dlatego, aby
sam wykład budził we mnie
jakieś wątpliwości. Po prostu
chciałem posłuchać języka pol-
skiego, z ust człowieka, który
władza nim siłą rzeczy bardzo
dobrze. Ja sam zacząłem uczyć
się mowy moich przodków nie-
dawno, od chwili kiedy z pu-
blikacji prasowych oraz listów
dowiedziałem się — może to
pana zdziwi — że Polska liczy
1000 lat, że jej kultura jest
wiele razy starsza, o ileż star-
sza od amerykańskiej. Dzisiaj
jestem dumny, że jestem Pol-
akiem, że jestem częścią na-
rodu o tak wspaniałych trady-
cjach historycznych. Sądję, że
znajomość języka przylbliży
mnie w jakiś sposób do Pol-
ski...

Informując o przygotowa-
niach do obchodu XX rocznicy
powrotu ziem zachodnich i
północnych w kraju, prasa po-
lonijna, a m. in. wydawany w
Stanach Zjednoczonych dwu-
tygodnik „Naród Polski”, za-
dawała pytanie:

„Czy Polonia amerykańska wia-
da o polskiej? A powinna. I to nie
tylko z tego względu, że ma w so-
bie polską krew i chce Polsce po-
magać, ale i z tej racji, że Amery-
kanie innych narodowości nie wie-
dzą, że te ziemie odzyskane w 1945
roku, są historycznymi i macierzy-
stymi ziemiami polskimi”.

Ostatnie lata dokonały nie-
wspornie poważnego wylomu
w schemacie myślenia, ustalo-
nym w pierwszym okresie po-
wojennym przez pewne reak-
cyjne koła emigracji. Przyczyni-
ło się do tego niewątpliwie
osobiste spotkanie niejednego
emigranta z obecną rzeczywisto-
ścią polską.

Cenny jest również fakt, iż
Polska przestała być pojęciem
abstrakcyjnym dla młodego po-
kolenia polonijnego. Wystar-
czy wspomnieć, że potrafi ono
przeciwstawić się oszczerst-
wom i że potrafi walczyć o
prawdę o ojczyźnie swoich ro-
dziców. Przed kilkoma jeszcze
laty nie do pomyślenia byłoby
zamieszczenie w jednym z
pism polonijnych, bardzo zre-
szta dalekim od sympatii do
Polski Ludowej, listu młodej
Polki z Kanady, będącego od-
powiedzią na artykuły szkalu-
jące nasz kraj w oczach współ-
rodaków.

„Aby kochać Polskę i Polaków
— czytamy w tym liście — trzeba
ją poznać, tam pojechać i do te-
go namawiać będą koleżanki i kole-
gowie... Zachęty wiedzących Pol-
skę nie zaszkodzą nikomu, szkoda
nam artykuły szkalujące Polskę...”

A młody poeta polsko-ame-
rykański, Richard Kubiński z
Detroit, zajmujący się tłumac-
zeniem literatury polskiej na
język angielski, w ten sposób
ujmuje to zagadnienie:

„Sądzę, że jedyną nadzieją na
zblizenie młodzieży z polskością
leży w rozpowszechnianiu polskiej
kultury, to jest języka, sztuki, li-
teratury, historii, wiedzy — słow-
em — wszystkiego co Polska dała
światu z zakresu nauki i twór-
czej myśli. Nie raz młodzi Amery-
kanie polskiego pochodzenia zwr-
cają się do mnie o polskie wywa-
dzenia, o polską muzykę i sztukę...
Już czas najwyższy, aby polskie
tradycje, sztuka, literatura, muzy-
ka oraz wszystkie nasze osiągnię-
cia były odpowiednio propagowa-
ne. Nie możemy dopuścić, żeby
nasz wkład do kulturalnego roz-
woju kraju zamienił się w martwy
ekspozat muzealny”.

Większość komitetów Tysiąc-
lecia w środowiskach polonij-
nych postawiła przed sobą za-
danie popierania budowy w
kraju szkół — pomników Ty-
siąclecia oraz popularyzowa-
nia naszych osiągnięć, a głów-
nie naszych pozycji kultural-
nych i gospodarczych na ziem-
iach zachodnich i północ-
nych.

Komitety Tysiąclecia uchwa-
lają na swych konferencjach i
zjazdach krajowych rezolucje
w sprawie uznania naszych
granic nad Odrą i Bałtykiem
przez państwa zachodnie oraz
protestują przeciwko próbom
przedawnienia zbrodni hitlero-
wskich w NRF i wszelkim in-
nym przejawom odwetowej
propagandy zachodniomiej-
skiej. Komitety te demaskują
jednocześnie wszelkie próby
rozbiicia społeczeństw polo-
nijnych i infiltracji do nich
osódek neohitlerowskich.

Jako przykład można tutaj
wymienić, przyjętą z wielkim
oburzeniem przez prasę po-
lonijną, próbę nawiązania współ-
pracy w formie miast bliźni-
czych pomiędzy Monachium a
miastem amerykańskim o wie-
kszości polonijnej — Mil-
waukee. Szczególnie oburzają-
cym był fakt, że właśnie Mo-
nachium — ongiś twierdzą
hitlerzy — zwróciło się z tą
propozycją do miasta, będące-
go siedziskiem polonijnych tra-
dycji, wykorzystując to, że ma
jorem Milwaukee jest Amery-
kanin pochodzenia niemieckie-
go — Mayer. Dzięki zdecydo-
wanej postawie organizacji po-
lonijnych machinacje te, któ-
rych celem było uzyskanie łat-
wego dostępu dla propagandy
zachodniomiejskiej wśród
Polaków amerykańskich, spali-
ły na panewce.

Podobnych reakcji na pro-
wokacyjne poczynania odwet-
owych kół NRF można odno-
tować sporo. Świadczą one
niezłomie o wzrastającym za-
interesowaniu Polonii zagran-
icznej sprawami kraju, o jej
przywiązaniu do Ojczyzny.

Nie można oczywiście gene-
ralizować. Na obczyźnie nadal
przebywa również niemała gru-
pa Polaków, dla których wszy-
stko co ma związek z obecną
rzeczywistością Polski jest obce,
w których świadomości istnieją
dwa różne pojęcia: Polska i
Polska Ludowa. O tym jak to
jest niekiedy szkodzi nie
potrzeba nikogo prze-
konywać. Radością napawa
tomiast fakt, że takich ludzi
jest coraz mniej, że można dzia-
siać mówić o zdecydowanej
większości emigrantów, dla
których istnieje tylko jedno po-
jęcie: Polska, Ojczyzna.

LESZEK SROKA

Dlaczego jedna lista?

nia się na dotrzymanie skła-
danych obietnic.

W naszym kraju blisko po-
łowa wyborców zna obszarni-
ków, fabrykantów i bankie-
rów już tylko z opowiadań i
literatury. W życiu społecznym
politycznym Polski pozostały
— generalnie rzecz biorąc —
jedynie klasy i warstwy zwią-
zane z ustrojem socjalistycz-
nym, realizującym interesy
jednostek i podstawowe cele
narodu. Dlatego właśnie utwo-
rzona została wspólna lista
Frontu Jedności Narodu.

Właściwy naszemu ustrojo-
wi demokratyzm aktu wybor-
czego realizujemy poprzez
szeroką, swobodną i gospodar-
ską dyskusję nad bilansem
poprzedniej kadencji i plana-
mi na przyszłość; przez wni-
kliwą, krytyczną ocenę wy-
wazywania się posłów i rad-
nych ze swych obowiązków,
przez szeroki system demokra-
tycznej dyskusji w toku de-
sygnowania kandydatów do
Sejmu i rad; wreszcie przez
wprowadzenie zasady, że na
listach wyborczych jest odpo-
wiednio więcej kandydatów
niż miejsc mandatowych.

W ten sposób, konsolidując
w wyborach jedność ogólno-
narodową, tworzymy równo-
cześnie szerokie ramy dla fak-

tycznej demokracji wyborczej,
zgodnie z demokratycznymi
założeńiami i perspektywą roz-
wojowa naszego ustroju.

Czy mógłby dziś ktoś prze-
ciwstawić programowi FJN
jakis inny program? Odrzuca-
my od razu myśl, by ktokol-
wiek ważył się zaproponować
Polakom np. oddanie ziem za-
chodnich lub wystąpienie z
Układu Warszawskiego, czy
osłabienie sojuszu z ZSRR. Ale
np. program szybszej podwyż-
ki płac lub budowania więk-
szej liczby mieszkań? W tym
przypadku projektodawca mu-
siałby jeszcze wykazać, jak
to wszystko połączyć: szybszy
niż przewidziany w planie 5-
letnim wzrost płac, zwiększe-
nie liczby mieszkań, a jedno-
cześnie zabezpieczenie miejsc
pracy dla wszystkich i utrzy-
manie wartości waluty.

Rzecz w tym, że program, z
którym idziemy do wyborów
jest realny, skrojony na
miarę naszych potrzeb i moż-
liwości. Jest to najlepszy
program, jaki mogliśmy wspólnie
stworzyć. Teraz trzeba
wybrać do posłów i radnych
ludzi, którzy program ten
wprowadzą w życie. Ten wła-
śnie postulat zapewniaja kan-
dydaci z listy Frontu Jedno-
ści Narodu.

Przez kilka dni fascynowały nas re-
welacje radzieckich astronomów o
tajemniczym obiekcie kosmicznym —
CTA-102. Z pierwszych komunikatów
prasowych i radiowych, można było
wysnuć wniosek, że już nieomal na-
wiązaliśmy kontakt z supercywiliza-
cją, która woła do nas gdzieś z głębin
Kosmosu. Ludzie, przyzwyczajeni do
nieograniczonych możliwości naszej
techniki, nie przejęli się specjalnie
tym, że ów obiekt kosmiczny oddalo-
ny jest od nas o przeszło miliard lat
światła. A właśnie nad tym warto się
zastanowić.

Jedna sekunda światła — to 300.000 kilo-
metrów. Jedna godzina — to 3.600 sekund.
Rok liczy w zaokrągleniu 8.760 godzin.
Przemnożmy to wszystko i otrzymamy liczbę
9.460.800.000.000. Tyle kilometrów do-
jeżdża światła. A miliard takich lat? Do wy-
mówienia liczby należałoby dopisać jesz-
cze dziewięć zer. Daleka to droga. Jeśli
dziś otrzymujemy stamtąd sygnał radio-
wy, to musiał być nadany miliard lat te-
mu. Gdybyśmy chcieli (i mogli) nań odpo-
wiedzieć — owe, domniemane, mądre isto-
ty, musiałyby czekać na naszą odpowiedź
jeszcze miliard lat.

Szukajmy bliżej

Wielu uczonych na Wschodzie i na
Zachodzie wyraża przekonanie, że isto-
ty, obdarzone rozumem, można też
znaleźć w obrębie naszego układu sło-
necznego, najbardziej zaś „podejrz-
anego”, najbardziej „niebezpiecz-
nym” pod tym względem ciałem nie-
bieskim jest planeta Mars. To już nie

CYWILIZACJA NA MARSIE?

miliardy lat, lecz zaledwie minuty
światła. W czasie ostatniej opozycji,
9 marca 1965 roku, planeta ta była
odległa od nas, zaledwie o 100 milio-
nów kilometrów. Fale radiowe docie-
rają tam w ciągu 6 minut, a statek,
szybujący lotem beznapędowym — w
ciągu 8 miesięcy.

Od czasu ich odkrycia, w końcu
XIX wieku przez Schiaparellę, sub-
telne, regularne linie na Marsie, któ-
re nazywano „kanalami”, nie przestają
fascynować wyobraźnię uczonych.
Zmarły w 1916 roku znany astronom
amerykański, P. Lowell, doszedł do
wniosku, że są one tworem istot ro-
zumnych. Teorię tę potraktowano
wówczas, jako fantazję uczonego, bo-
wiem poza regularnością linii, nie było
innych dowodów na potwierdzenie
tej hipotezy. Jednakże późniejsze ba-
dania i obserwacje, prowadzone przy
pomocy nowo skonstruowanych, po-
tężnych teleskopów, dostarczyły nie-
złomnych dowodów istnienia na Marsie
roślinności. Istnienie istot rozumnych
na tej planecie jest nadal przedmio-
tem sporu.

Najnowsze dowody

A więc przede wszystkim roślin-
ność. Dotychczas panowała opinia,
że jest to roślinność prymitywna, w
rodzaju mchów, porastających ziem-

ską tundrę. Jednakże, jak twierdzi
prezes Akademii Nauk Białoruskiej
SRR, prof. W. Kuprewicz, tego ro-
daju roślinność nie wykazuje żadnych
większych zmian sezonowych. Tym-
czasem na Marsie obserwuje się wy-
razne zmiany barw, zależne od pór
roku. W różnych latach pojawiają się
nagle całe nowe obszary zielone na
miejscu, gdzie dawniej była pustynia.
„A więc, nie są to mchy — pisze u-
czony — lecz jakiegoś rośliny wyższego
rzędu, prawdopodobnie uprawne. Musi
zatem ktoś uprawiać te rośliny”.

Marsjańska wiosna ma inny prze-
bieg niż nasza. Zieleni postępuje nie
od równika ku biegunom, lecz od-
wrotnie — od biegunów ku równiko-
wi. Najwcześniej ciemnieją obszary,
położone wzdłuż kanałów. Inny astro-
nom radziecki, doc. F. Zigel, wyciąga
stąd wniosek, że obszary Marsa zazi-
eleniają się, w miarę jak wilgoć z top-
niejących pod biegunem śniegów, pły-
nie kanałami w głąb kontynentów.

W ciągu ostatnich lat, japoński a-
stronom, P. Sayeki, obserwował nie-
jednokrotnie na powierzchni Marsa
jaskrawe punktowe wybuchy, po któ-
rych pojawiały się w tym miejscu ol-
brzymie błękitno-szare obłoki. Błysk
eksplozji widoczny był zwykle przez
kilka minut. Jest to za duże, jak na
wybuch meteorytu, i za mało, jak na

erupcję wulkanu. Nie jest więc wy- kluczone, że jest to jakiś wyraz dzia- łalności istot rozumnych.

I wreszcie, słynne marsjańskie księ-
życe — Phobos i Deimos. Według ob-
liczeń radzieckiego astronoma — J.
Szkłowskiego, ich rozmiary i orbity,
po których kraja, wskazują na nie-
wielką masę tych ciał. Tak znikomą
masę przy tych rozmiarach mogą mieć
tylko kule wewnętrznie puste. Takie
ciała mogą być tylko tworem istot ro-
zumnych.

Jeśli jednak domniemani Marsjanie
są lub byli na tyle mądrzy, by wpro-
wadzić na orbity sztuczne satelity o
takich rozmiarach, dlaczego nie zawi-
tali do nas, nie próbowali nawiązać
z nami kontaktów? Na pytanie to od-
powiada prof. Kuprewicz: „Być może
gościli u nas kilka tysięcy lat temu.
Popatrzyli, zbadali Ziemię i stwier-
dzili, że nie mają tu nic do roboty.
Kto wie, może i teraz odpowiadają Zi-
mnię, ale nie nawiązują z nami kon-
taktu. Dlaczego? Nie wydaje mi się,
na przykład, by współczesny poziom
rozwoju intelektualnego nie mógł być
przewyższony do tego stopnia, że my,
ludzie współcześni z tego nowego po-
ziomu, wyglądaliśmy, jak nasi ja-
skiniwi przodkowie”.

A jak jest naprawdę? Czyby nie-
długo można będzie definitywnie wy-
jaśnić i te zagadki. Od Marsa nie
dzieli nas miliardy lat światła.

WŁADYSŁAW KULICKI

De Gaulle przedstawia oś Paryż - Bonn

Na przedwyborczym zjeździe zachodniemieckiej chadecji w Duesseldorfie padł okrzyk: „nie dopuścić do zbliżenia Paryża i Moskwy”. Było to jeszcze przed wizytą ministra spraw zagranicznych A. Gromyki w Paryżu. W Bonn stwierdzono, że de Gaulle coraz wyraźniej oddala się od linii politycznej państw anglosaskich. Wystąpił przeciwko MLF (wielostronnym siłom nuklearnym), odrzucił żądania opłaty za interwencje ONZ w Kongo, potępił politykę amerykańską w Wietnamie, uzgodnił z ZSRR projekt francuskiej kolorowej telewizji, nie wziął czynnego udziału w konferencji SEATO, a ostatnio odnowił radziecko-francuska umowę o wspólnym wykorzystaniu energii atomowej dla celów pokojowych.

Wszystko to było sprzeczne z założeniami polityki zachodniemieckiej i budzi w Bonn najpoważniejsze obawy. Szczególnie rozdrażnienie w NRF wywołało jednak stanowisko de Gaulle'a w układaniu z inicjatywy kanclerza Erharda tzw. deklaracji mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec. Deklaracja ta wyja-

łowiona została z wszelkiej konkretnej treści. Londyński „Daily Telegraph” pisze: „De Gaulle łamie oś Paryż - Bonn własnymi rękoma. Założeniem polityki prezydenta de Gaulle'a, jest występowanie wszędzie, przy każdej okazji, z opozycją wobec Ameryki, krzyżowanie jej planów i przysparzanie trudności. (...) Zbliżając się zaś do Związku Radzieckiego, przeciwstawia się zjednoczeniu Niemiec.” Tymczasem zbliżają się w NRF wybory wrześniowe do parlamentu, bardzo niepewne dla chadecji z kanclerzem Erhardem na czele. Socjaldemokraci czynią wszystko co mogą, aby podważyć zaufanie społeczeństwa do polityki zagranicznej rządu. W tych warunkach kanclerz Erhard uznał za konieczne wyjaśnić sytuację z Paryżem i przyspieszył spotkanie z de Gaulle'em, uzyskując jego zgodę na przybycie do Bonn na 11 i 12 czerwca zamiast 20 czerwca. br. Przed tym jednakże Erhard zgłosił swą wizytę w Waszyngtonie, aby uzgodnić z prezydentem Johnsonem stanowisko i rozmawiać z de Gaulle'em z atutami amerykańskimi w reku. Przed tą wizytą „na szczycie” przybędzie do

Bonn Couve de Murville, francuski minister spraw zagranicznych. Komentarze prasy francuskiej w sprawie zapowiedzianego spotkania prezydenta de Gaulle'a z kanclerzem Erhardem są liczne i różnorodne. Na ogół lewicowa paryska gazeta „Combat” pisze: „Byłby w błędzie ten, kto by, znając obecną orientację polityki zagranicznej de Gaulle'a, przypuszczał, że prezydent Francji nadstawi czoło dla żądań kanclerza Erharda. Najwyżej de Gaulle znajdzie dla niego słowa uspokajające. Pozytywnie jest mocna. O ile Niemcy prześcignęły swego południowego sąsiada na polu gospodarczym, o tyle klucz polityczny do przyszłości Niemiec znajduje się w ręku de Gaulle'a. Francja wie o tym i wiąże politykę niemiecką, co pogarsza wzajemne stosunki.”

Kanclerz Erhard, zapraszając pośpiesznie de Gaulle'a do Bonn, nie ma — jak się zdaje — złudzeń, że zmieni kierunek polityki zagranicznej Francji; ma jednak nadzieję, że jego „sest dobrej woli” poprawi stosunki z Francją, zdejmie z niego odpowiedzialność za niepowodzenia wobec przyszłych wyborców.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Paragraf i życie

Regulaminowa czy uznaniowa

Sąd Powiatowy zasądził na rzecz Henryka K., byłego dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego sumę zł 1800. — tytułem niewypłaconej mu premii za 3 miesiące. Podstawą wyroku było uznanie, że premia ta ma charakter regulaminowy i jest uzależniona od wykonania planowych zadań przedsiębiorstwa. A ponieważ zadania te zostały wykonane, zaś zarzut dokonania nadużyć, jaki postawiono b. dyrektorowi okazał się bezpodstawny — wypłata premii jest obowiązkiem przedsiębiorstwa.

Na skutek rewizji sprawa przeszła do sądu wojewódzkiego, który zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozstrzygnięcie wątpliwości nasuwających się przy podziale premii na regulaminową i uznaniową.

Orzeczenie SN dotyczy przede wszystkim sprawy Henryka K. Punktem wyjścia jest tutaj zbiorowy układ pracy pracowników handlu wewnętrznego. Treść tego układu wskazuje, że o przyznaniu premii pracownikom administracyjnym i o określeniu jej wysokości decyduje organ nadzórny. Układ zaleca wprawdzie brać pod uwagę — przy przyznawaniu premii — wykonanie, zadań zleconych przedsiębiorstwu, ale „wskazówka ta nie oznacza, że wykonanie tych zadań stwarza prawo do premii, którego może na skutecznie dochodzić na drodze sądowej. Jest to więc premia uznaniowa.

Wychodząc z tych przesłanek SN uchylił poprzedni wyrok i oddalił pozew Henryka K.

A uogólniając problem i odpowiadając na pytanie sądu wojewódzkiego SN ustalił dodatkowo, że stosowany w praktyce podział na premie regulaminowe i uznaniowe nie jest jednoznaczny. Samo istnienie regulaminu nie stanowi jeszcze kryterium wystarczającego dla traktowania określonych nim premii za regulaminowe. Dotyczy to wypadków, kiedy z układu zbiorowego wynika, że regulamin

skierowany jest wyłącznie do organu przyznającego premię. Prawo pracownika do premii powstaje wówczas dopiero po przyznaniu jej przez właściwy organ.

W innych wypadkach premia obowiązkowa (regulaminowa) może przysługiwać pracownikowi, mimo że nie istnieje regulamin premiowania. O charakterze premii (regulaminowa czy uznaniowa) decyduje zatem konkretna treść poszczególnych zbiorowych umów pracy i właściwych regulaminów.

JAN WOLSKI

Nowa próba usprawnienia transportu wiejskiego

Po udanym eksperymencie, jakim było zorganizowanie w 12 powiatach usługowego transportu dla rolników, gminne spółdzielnie podjęły nową próbę lepszego wykorzystania środków transportowych. W bież. miesiącu powołano w Lublinie, Olsztynie i Szczecinie wojewódzkie spółdzielnie transportu wiejskiego. Członkami tych nowych placówek są na razie GS-y i ich związki, w przyszłości obejmą one także inne przedsiębiorstwa działające na wsi.

Wojewódzkim spółdzielniom przekazano wszystkie samochody ciężarowe, zatrzymując dla potrzeb transportu lokalnego GS furgonetki i ciągniki z przyczepami. Kierowanie przez jedną organizację cięższymi samochodami — wojewódzkie spółdzielnie mają w przyszłości dysponować od 300 do 1000 jednostkami — rozwiąże wiele istotnych problemów. Wykorzystana zostanie w pełni ładowność samochodów, zsynchronizowana ich marszruta itp.

CRS przewiduje, że do końca roku podobne placówki zorganizowane zostaną we wszystkich województwach. (PAP)

sta, J. Gorbaty (polskiego pochodzenia), niestety, rozezwalał, i to na całej linii. Okazał się po prostu niedouczony technicznie i muzycznie. Zamazywał pasaż, fałszował tekst, mylił się ciągle, gubił rytm, dźwięk i frazę. Akompaniująca orkiestra i dyrygent dokonywali nie lada wysiłków, aby jakoś z honorem dobrać do końca „Koncertu f-moll” (recenzuje występ płatkowy).

Pod precyzyjną i muzycznie wrażliwą batutą R. Satanowskiego, wykonano ostatnio w Operze — „Cyganerii” Pucciniego. Z wyjątkiem M. Kouby (który partię Rudolfa śpiewa od dawna i wzorowo), cała obsada uległa zmianie. A. Kizewetter, M. Kondella i B. Ratajezak, popisywali się wartościowymi głosami, staranna dykcja i dobra gra. Także wyglądało korzystnie w scenach zespołowych, co w „Cyganerii” jest szczególnie ważne. Pamiętam ongi zażenowanie publiczności, gdy zamiast rozbrzyknętych studentów, na poznańskiej scenie podrygali starsi panowie z zaawansowanymi brzykami. Także obie bohaterki dobrane trafnie. B. Karłowśka dysponuje głosem niedużym, ale ciepłym i miłym (oczywiście, lepsza jest jako koloraturowa Rozyna w „Cyryliku”). W. Jakubowska na pewno posiada aktorski nerw i temperament, odpowiedni do roli rozkapryśzonej Musetty. Od czasu niezapomnianej Fontaniny (lata przedwojenne), bodaj nie oglądaliśmy w Poznaniu, podobnie świetnej divy operetkowej. Natomiast kariera operowa Jakubowskiej, nie układa się tak prosto. Poza „Onieginem” i właśnie „Cyganerią”, nie słyszałem tej utalentowanej artystki, obsadzonej najszybszeliwiej. Najwyższy czas, aby spróbowała „Butterfly” lub „Manon”.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

XVIII Wyścig Pokoju na mecie

Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie zakończył się w niedzielę XVIII Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu”. „Neues Deutschland” „Rudeho Prava”.

XV etap z Torunia do Warszawy, długości 215 km wygrał Belgia 6.41,12 przed Sajtdużinem ZSRR 6.41,49, Gazdą Polska 6.42,19 i Desvages Francja w tym samym czasie. Pozostali Polacy: Kegel — 11, Zieliński — 16, Gawliczek — 19, Kudra — 30, Magiera — 35 wszyscy w takim samym czasie jak Gazda. Drużynowo wygrała Francja 20.06,57 przed Polską, CSRS, Danią, NRD, Bułgarią, Węgrami — w tym samym czasie.

XVIII Wyścig Pokoju indywidualnie wygrał zawodnik radziecki Gennadij Lebiediew w czasie 56.41,26 przed Doleżalem CSRS 56.43,34 i Kudrą Polska 56.43,45. Pozostali Polacy zajęli następujące miejsca: 9 — Zieliński, 12 — Magiera, 16 — Kegel, 18 — Gazda, 25 — Gawliczek. Z bardziej znanych zawodników Sajtdużin ZSRR był 4, Dumitrescu 5, Ritter 8, Ampler 10, Spriet 28, Melichow 45, Smolik 49, van Midellkoop 50, Moiceanu 56. Drużynowo triumfował zespół Związku Radzieckiego 172.16,40. Polska zajęła II miejsce 172.28,42, przed NRD 172.30,35, CSRS 172.41,42, Francją 172.45,48. Następne miejsca zajęli: 6 — Rumunia, 7 — Belgia, 8 — Węgry, 9 — Dania, 10 — Jugosławia, 11 — Holandia, 12 — Bułgaria, 13 — Algieria, 14 — Finlandia, 15 — Kuba, 16 — Mongolia z czasem 192.08,53.

Bokerskie mistrzostwa Europy

Polscy reprezentanci na bokserskich mistrzostwach Europy w Berlinie rozpoczęli walki pomyślnie, demonstując bardzo dobrą formę i poziom techniczny. Występy Polaków zainaugurował J. Kulę, który w I starciu pokonał przez k.o. Anglika Hawkinse. Dalsze pojedynki zakończyli zwycięsko z Polaków: Grzesiak w wadze lekkośredniej, Skrzypczak w wadze muszej, Ciuka w wadze półśredniej.

Pilka nożna

POLSKA — SZKOCJA 1:1 (0:0) Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji do mistrzostw świata, rozegrane pomiędzy drużynami Polski i Szkocji w Chorzowie zakończyło się po bardzo ciekawej i na wysokim poziomie stojącej grze wynikiem 1:1 (0:0). Bramkę dla naszych barw zdobył w 51. minucie, natomiast dla gości Law w 75 min. Mecz oglądało około 100 tys. widzów.

Arbiter spotkania Limow (ZSRR) powiedział: Polacy zaczęli bardzo dobrze, lecz stracili głowę w końcówce. Przed przerwą mogliście strzelić co najmniej dwie bramki. W zespole polskim wyróżniam: Grzegorzycza, Lentnera i Banasia, u Szkotów Hendersona i Martina.

W I LIDZE — TYLKO JEDEN MECZ

Zaległe spotkanie o mistrzostwo I ligi rozegrane w Szczecinie między miejscową Pogonią i Zawiszą Bydgoszcz, zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem bydgoskiej jedenastki 2:0.

WISŁA UMACNIA POZYCJĘ W II LIDZE

Niedzielne mecze w II lidze przyniosły następujące wyniki: Raków — Górnik Wałbrzych 4:2, Lechia — Stal Mielec 2:0, Wisła — Lublinianka 1:0, Start Łódź — Victoria Jaworzno 0:0.

W tabeli prowadzi z 40 pkt. Wisła przed GKS Katowice 34 pkt. i Rakowem 32 pkt.

CIEŻKIE BOJE O UTRZYMANIE SIĘ W III LIDZE

Już niewiele spotkań pozostało do ukończenia rozgrywek w lidze wojewódzkiej. Znamy już zespoły, które ubiegać się będą o awans do II ligi. Są to Lech i Olimpia. Natomiast ciężkie boje stacjonują zespoły o utrzymanie się wśród trzecioligowców. Przypomnijmy, że ostatnie mecze zalegające, które drużyny spadają do klasy A.

Wyniki ostatniej kolejki są następujące: Energetyk — Warta 1:0, Polonia Poznań — Olimpia Poznań 1:2, Górnik — KKS Kępno 2:1, Włókniarz — Calisia 0:0, Vitcovia — Zjednoczeni 0:1, Olimpia Koło — Dvśłobolla 0:2. Mecz Sokół — Grunwald odbędzie się w najbliższym terminie. Lech i Grunwald zmierza się 26 bm. o godz. 17.30 na Golecinie.

TABELA		
1. Lech	26	46 83:9
2. Olimpia P.	27	45 83:22
3. Warta	26	33 68:29
4. Górnik	27	30 50:45
5. Grunwald	25	27 31:33
6. Dyskobolia	26	27 48:54

Niedziela sportowa

W Wielkopolsce

Entuzjaści sportu nie mogli w ostatnich dniach narzekać na brak emocji. Imprez o wielkim międzynarodowym znaczeniu, w których byliśmy zainteresowani, dostarczało nam w solidnej porcji.

XXIII międzynarodowy wyścig motocyklowy „Złoty Kask” na torze trawiastym zakończył się zwycięstwem zawodników zagranicznych. W finałowym biegu na pięciu okrążeniach toru wygrał Duńczyk Mathiasen przed Strumem i Neumannem z NRD. Maniewicz Unia Poznań, który znalazł się w finale, miał defekt maszyny po przebiegu czterech okrążeń. Po raz pierwszy „Złoty Kask” powędrował do Danii.

Wyścig „Koziółków” wygrał G. Henek z AP Katowice.

Po kilkutygodniowej przerwie rozegrano dalsze kolejki rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie. Oto wyniki: Sparta — LKS Rogowo 4:0, Sparta — Stella 2:1, Lech — Stella 0:2, Polonia Sroda — AZS Katowice 0:0, Siemianowiczanka — Grunwald 2:1, Polonia Sroda — Rzemieślnik 0:0, Warta — AZS 6:1, Warta — Rzemieślnik 6:0, Piast Gliwice — Grunwald 0:1, Siemianowiczanka — Semafor 6:0 Lech — LKS Rogowo 4:1. W tabeli prowadzi Sparta — 26 pkt. przed Wartą 25 pkt. i Siemianowiczanką — 19 pkt.

W 9 miastach odbyły się lekkoatletyczne zawody zespołów I ligowych. Mimo niepogody uzyskano kilka nieprzeciętnych wyników. W Poznaniu Czernik uzyskał w skoku wzwyż 2,05 m. Osinski w skoku o tyczce 4,40 m. Majewska w skoku w dal 5,62 m. Turniej w Poznaniu wygrał AZS — 53 604 pkt. przed Lumelem Zielona Góra — 50.642, Wartą i Orkanem, łódzkim LKS i Olimpią.

W drugim rzucie łuczniczym mistrzostw I ligi Warta Poznań pokonała swego lokalnego rywala — Surmę 6707:6473 pkt.

w kraju

W meczu o Puchar GKKFIT juniorów pięciarcze Łódź pokonali Rzeszów 17:3, a mecz Koszalin z Zieloną Górą zakończył się remisowo 11:11.

Ogólnopolskie regaty wioślarskie na Gopie wygrała w łącznej punktacji warszawska Skra przed AZS Wrocław i Zawiszą Bydgoszcz. Międzynarodowy turniej zapasniczy w stylu klasycznym o Me-

moriał im. Wł. Pytlańskiego zgromadził 64 zawodników z kilkunastu państw. Dla naszych barw zwycięstwa uzyskali: Knitter i Halyduk.

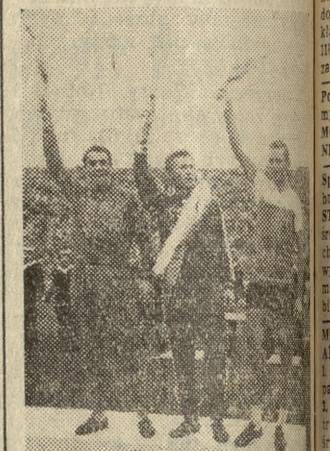
Pięściarcze Czarnych ze Słupsk pokonali w meczu o wejście do II ligi Sokola w Pile 15:5, Arkona przegrała z Lechią Szczecinek 2:12.

i na świecie

W wyniku drugiej eliminacji indywidualnych żużlowych mistrzostw świata z grupy walczącej we Lwowie zakwalifikowało 6 Polaków: Mucha, Podlecki, Pała, Rose, Maj i Pogorzelski. Zawodników walczących w Londynie (NRF) weszli do dalszych pojedynków: Waloszek, Wylenda i Woryna.

Druga reprezentacja bokserów Polski pokonała w Muensterze reprezentację Westfalii 11:7.

W naszym obiektywie



Triumfatorzy XVIII Wyścigu Pokoju na podium zwycięzców. Od lewej: Czechosłowak Doležel (II miejsce), Rosjanin Lebiediew (I m.) i Polak Kudra (III m.).



Zwycięzca w biegu na 1500 m podczas poznańskiego sztafetowego meczu lekkoatletycznego B. Kiczylło AZS w czasie 4.01.40.



Piłkarze poznańskiej przegrali na własnym boisku wiceprzodownikami wódzkiej Olimpia 1:2. Fot. (4) — K. Przycho-

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Lesznie, ul. Okrzeja nr 1 — przyjmie niezwłocznie do pracy — INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do pracy w przedsiębiorstwie i na budowlach. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. W3612

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Kolo — przyjmie zaraz doświadczonych FACHOWCÓW BRANŻY MIĘSNO-WĘDLINARSKIEJ na stanowiska: a) KIEROWNIKA zakładu lub KIEROWNIKA technicznego; b) BRYGADZISTÓW I MAGAZYNIERÓW wyrobów gotowych do zakładu masarskiego o przerobie 2 tys. ton rocznie. Warunki do omówienia na miejscu lub listownie. Możliwość zamieszkania w budownictwie spółdzielczym. W3760

Hydrologiczna Spółdzielnia Pracy w Poznaniu z siedzibą w Jelonku — zatrudni zaraz 10 PRACOWNIKÓW NEWYKWAŁIFIKOWANYCH do pracy przy instalacjach wodociagowych na terenie województwa poznańskiego. Pracowników terenowymi zapewniamy dojazd, noclegi, dojazdy i diety delegacyjne. Warunki pracy dobre, do uzgodnienia. W3777

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Nasionami — Centrala Nasienna, Poznań, ul. Mickiewicza 33 — poszukuje od 1 lipca 1965 r. lub wcześniej: GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH — do Oddziałów „C. N.” nowo powstałych Kolo, Chodzież, Gostyń oraz Środa Poznań; ST. KSIĘGOWYCH — do Oddziałów „C. N.” w Chodzieży; KIEROWNIKÓW SEKCJI FIN. — KSIĘGOWYCH lub ST. KSIĘGOWYCH — do Oddziału „C. N.” Środa Poznań. Wynagrodzenie — w myśl taryfikacji do uzgodnienia. Oferty należy składać pod wyżej podanym adresem. K3351

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu, zatrudnia od 1 czerwca 1965 r. INŻYNIERÓW ZOOTECHNIKI (mężczyźni) do spraw kontroli drobiu, z praktyką w dziedzinie hodowli drobiu. Zgłoszenia w siedzibie Zarządu Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7, tel. 117, 118 i 265. Dojazd do pracy z Poznania autobusem zakładowym. K3390

Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17, zatrudni MECHANIKÓW ORTOPED. MODELARZA W GIPSIE, MODELARZA W DREWNI. K3467

Spółdzielnia Pracy „Spedytor” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 89, zatrudni natychmiast: 2 EKONOMISTÓW TRANSPORTU — wymagane wykształcenie średnie techniczne, praktyka w transporcie samochodowym. 1 TECHNIKA SAMOCHODOWEGO — wymagane wykształcenie, średnie (Technikum Samochodowe). Blizszych informacji udziela się osobie pod wyżej podanym adresem. K3412

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalingradzka 69, przyjmie do pracy zaraz: 1. ST. TECHNIKA BHP; 2. EKONOMISTĘ ds. zaopatrzenia ze znajomością części samochodowych. 1. KSIĘGOWA — KOSZTOWCA. We wszystkich trzech przypadkach wymagane pełne wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i praktyka zawodowa. Poza tym Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zatrudni: 1. MALARZA — LAKIERNIKA. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje ref. kadr Poznań, Al. Stalingradzka 69, pokój nr 3, codziennie od godz. 7-15. K3500

Praca

Umiów przyjmie w zawo dzie malarskim. Koliński Poznań — Dąbrowskiego 30. 48617g

Dołączająca pomoc przy m. Warunki bardzo dobre. Langiewicz 17 m. 4. (Włada). 48994g

Pomoc domowa z referencjami do lekarza (mieszkanie), potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4848g

Technik — mechanik z praktyką, żonaty, podejmie prace w Wielkopolsce — wazunek mieszkaniowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4848g

Mechanik samochodowy — wiedeński współpracownik do dobrej prosperującej warsztatu potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4848g

Mechanizm samodzielnego, trzeźwego do prac w o- pownictwie, przy me na drobnych warunkach. Jan Nowakowski, Nowawieś, wól. pow. Wrszania nr 7192p

Opiekunka do 3-miesięcznego dziecka na 8 godz. dziennie — potrzebna. Ul. Wodna 23 m. 6. 49713g

Malarzy, uczniów, poszuku je. St. Bączyński, Staszka 9 m. 23, od godz. 15-17, tel. 457-96. 5000p

Pomoc domowa docho- dząca do rodziny lekar- skiej potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Ra- zyska 40 a m. 4 w go- dzinach od 17-19. 48552g

Kupno

Kupię pompę wodną ciśnieniową 3-4 wirniko- wa. Tel. 718-07. 49133g

Dziwiarską maszynę dwu płytową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwal- dzka 19 dla 48599g

Kupię każdą ilość taśmy sprężynowej, termicznie ulepszonej, 0,35 mm grubo- ści, szerokości od 5 mm wzwyż. Wodna 21 m. 15. 7309p

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

Przebież srebro (farba alu- minowa w proszku lub pastę) kupię. Zgłosze- nia: pod numer telefonu 647-34, przed południem lub oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48467g.

TOWARZYSTWO KRWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ulica Lampego nr 7

ORGANIZUJE KURSY:

◆ Roczny kurs przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych. W programie kursu uwzględniono następujące przedmioty: język polski, mate- matyka, higiena, podstawy kroju i szycia oraz gotowania i pieczenia.

◆ Kierowców kategorii I i II — korespon- dencyjne, dla posiadaczy pozwolenia ka- tegorii III zaw. i ciągnikowej.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów — telefon 554-45. K3696

Sprowadz

Kocioł c. o. żeliwny 6 m³ bojler 150 litr. z węz- lowicą i bez. Węzownice do trzonów kuchennych sprzedam. Szamotyły, ul. Garnarska 13, warsztat 48191g

Siatkę parkanową, bram- ny, furtki, słupki, kom- pletne oparkowania wy- konuje. Dąbrowskiego 42 48256p

Sprzedam tanio kocioł pa- rowy 100 l, piec kuch- nenny westfalk, leżankę, Cy- bułskiego 16 m. 1. 48555g

Sprzedam ciągnik Ursus 45, Leon Matuszewski, Czerlinko, stacja kolej- owa Kostrzyn Wlkp. 48575g

Sprzedam wiertarkę sto- lową. Karwowskiego 1 m. 11. 49113g

Sprzedam ciągnik marki Ursus C 45. Wiadomości: Borowski, Trzemeszno, p-ta Rozdrażew, pow. Kro- toszyn. 7195p

Sprzedam tanio dużą bi- bliotekę debową i zegar stojący. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwal- dzka 19 dla 48632g

Samochody

Kupię samochód najche- tniej „Moskwicz”, „Wa- rszawę” do 50.000 zł. Te- lefon Wiry 31. 48217g

Sprzedam motocykl MZ- 250. Poznań, Szpitalna 28 m. 2, od godz. 16. 48575g

Syrę 103 „S”, silnik Wartburg, synchroniza- cja biegów, po małym przebiegu, w bardzo do- brym stanie sprzedam. Te- lefon 662-35. 49675g

Sprzedam motocykl NSU 250 w bardzo dobrym stanie. Witkowski, Szam- otulska 22 m. 3. 48526g

Kupię samochód małoli- trażowy po małym prze- biegu „Wartburg”, „Wart- burg „Combi”, „Mo- skwicz” 408 lub „Mo- skwicz” 407. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Grunwald- zka 19 dla 48531g.

Sprzedam tanio „Ose” 150 i motorower „Komar”. Łukaszewicza 29 b m. 20. 48539g

Sprzedam motorowery — „Ryś” i „Żak”. Łozowa 100 m. 11. 48565g

LoKale

Zamienię samodzielne mieszkanie, pokój z kuch- nią, centrum w Jele- niej Górze, na takie sa- mo w Poznaniu lub oko- licy. Oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48574g

Dnia 22 maja 1965 r. zmarł opatrzony Sakra- mentami św., przeżywszy lat 69, mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Dobieżyński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 17, z kaplicy cmentarnej w Puszczyko- wie.

W głębokim smutku pogrzebi

ZONA, Córka, SYN, SYNOWA, ZIĘC I WNUKI

Puszczykowsko, Poznań. 49741g

Dnia 24 maja 1965 r. zasnęła w Bogu, opatrzo- na Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa matka i babunia, przeżywszy lat 73, śp.

Maria Grobelna

z domu POLUS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm., o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Swoboda 68 m. 1. 49711g

Dnia 22 maja 1965 r. zmarł w 60 roku życia, długoletni i zasłużony pracownik Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych w Poznaniu,

ANDRZEJ MUSIELAK

odznaczony Odznaką Przewodnika Pracy, Bra- zowym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia, Srebr. Med. „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” — współorganizator naszych Zakładów w 1945 r. wychowawca młodzieży rzemieślniczej i ofiarny pracownik, zający i ogólnie szanowany i cenio- ny kolega.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 maja o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

WSPÓŁPRACOWNICY ORGANIZACJE SPOŁ. POLIT. — DYREKCJA Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych w Poznaniu. K3786

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

UNIERSALNY ZAKŁAD USŁUGOWY przy Poznańskich Zakładach Drzewnych

— P. T. Poznań,

ul. Sczanieckiej 3 — telefon 636-12

poleca swoje USŁUGI dla ludności w zakresie prac:

ZDUŃSKICH, MALARSKICH, MURARSKICH I STOLARSKICH szczególnie w zakresie prac zdunskich gwarantujemy ich szybkie wykonanie. K3444

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10.

K2767

Dwa pokoje, kuchnia, balkon, łazienka, telefon oraz sklep, samodzielne, kwaterunkowe, w Szcze- cinie, zamienię na mniej- sze mieszkanie w Pozna- niu. Oferty Biuro Ogło- szeń, Szczecin, plac Hol- du Pruskiego 8 nr 28. K3752

Dwa pokoje z kuchnią, łazienka, wyłączone w Poznaniu, poszukuje le- karka. Oferty Biuro Og-łoszeń, Bydgoszcz, Po- morska 1, pod nr 348 (95)g. K3755

Dwa pokoje z kuchnią (kwaterunkowe) zamienię na mieszkanie w Pozna- niu. Oferty, Bydgoszcz, Pomorska 1 pod nr 348. K3756

Sprzedam w Obornikach Wlkp. połowę działki 950 m², uzbudowaną pod budo- wę domu bliźniaczego. Blisko lasu i rzeki. Adres wskaze Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48419g

Domek dwurodzinny lub jednorodzinny wolny z ogrodem do 6 morg, na periferiach lub blisko Po- znania, w mieście k/Po- znania kupię. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Grunwald- zka 19 dla 48420g

Sprzedam pół domu na przedmieściu. Wolny po- kój, kuchnia i domek go- spodarczy. Cena i waru- ki do omówienia. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48435g

Kupię parcelę pod budo- wę blisko tramwaju. Of- erty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48485g

Sprzedam parcie w Rab- cie. Informacje: Poznań, tel. 474-35. 48513g

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem w Pozna- niu. Oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48535g

Poszukuję dzierżawy ogo- dnicwa, albo gospodar- stwa od 1-10 ha z zabu- dowaniami na ogrodnict- wo. Oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 48549g

Zguby

Zgubiono legitymację i 20 bileto- w bezpłatnych PKP oraz legitymację ZBoWiD na nazwisko Sta- nisław Kujane, Rosko, pow. Czarnków. 7190pw

Zestawiono rulon map w takso- we — Dworzec Au- tobusowy. Zwrot wynag- rodze. Klonowicza 6 m. 3, tel. 513-79. 49678g

Kupię dom jednorodzin- ny w dobrym stanie z o- grodem w Zninie lub Gnieźnie. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwal- dzka 19 dla 49165g

Sprzedam pół morgi ogo- du pod budowę (zadrze- wiona — opłotowana). O- krzei nr 31. 6776p

Sprzedam parcelę pod do- mek bliźniaczy w Pozna- niu — cena 20.000 zł. Of- erty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 48450g

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w Pleszewie

UNIEWAŻNIA

PIECZĄTKĘ

nagłówkową

tego przedsiębiorstwa

o następującej treści:

„Powiatowe Przedsię- biorstwo Remontowo- Budowlane w Plesze- wie, Pl. Kościuski 2

tel. 79”

oraz ostrzeżenie przed ewentualnym posłu- ganiem się nią i nie ponosi żadnej odo- powiedzialności ma- terialnej. W3525

ZGUBIONO DOWÓD REJESTRACYJNY samochodu nr PC 04-41

wydany przez Wydział Komunikacji w Kal- szu należący do S. H. R. Kalinowa, pow. Kalisz. W3751

Powiatowy Zakład Weterynarii w Środzie UNIEWAŻNIA zagubiony w dniu 30. IV. 1965 r. kwitariusz opłat od nr 843301-843350. 49337g

Różne

Angielskiego uczyć począ- kujących, zaawansowa- nych, konwersacji. Tele- fon 721-20 lub oferty Bi- uro Ogłoszeń, Grunwald- zka 19 dla 48668g

Fryzjer męski szuka pra- cy stałej lub lokalu na zakład fryzjerski — chę- tnie prowincja. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48418g

Kto wykona matrycę na metalu do wytłaczania materiałów o rozm. 55 x 14 cm. Oferty Biuro Ogło- szeń Grunwaldzka 19 dla 48444g

Wspólnika przyjmie do- wólnych hodowli w Po- znaniu. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48463g

Rabka! Dzieci szkolne, przedszkolne, całonocnie i sezonowo — przyjmuję. Zofia Augustyńska, Rab- ka, Orkana 22, tel. 10-62. K3753

Matrymonialne

Przystojna, inteligentna na samodzielnym stano- wisku z mieszkaniem większą gotówką pozna- pna z wyższym wy- kształceniem, na stano- wisku do lat 50. Cel ma- trymonialny. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Grunwal- zka 19 dla 47945g.

Premiera reprezentacyjnego

CYRKU „AS”

środa 26 maja br.

na placu obok Stadionu im. 22 Lipca.

M3728

Przetargi

Przychodnia Obwodowa w Czarnkowie — ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących robót re- montowych w budynku tut. Przychodni Obwodowej. 1. Odgrzybienie części budynku Przychodni — orientacyjny koszt robót — 17 tys. zł. 2. Roboty ma- larskie budynku Przychodni — orientacyjny koszt robót — 30 tys. zł. 3. Wykonanie bunkra (pomiesz- czenie na opa) o kubaturze 150 m sześć. — orien- tacyjny koszt robót — 35 tys. zł. Dokumentacja na powyższe roboty znajduje się w Administracji Przy- chodni Obwodowej w Czarnkowie, ul. Kościuski 91, w okresie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o przetargu, po czym nastąpi otwarcie ofert. W przetargu mogą brać udział przedsiębior- stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. W3781

Piłskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Piile, ul. Ki- lińskiego 16 — ogłasza PRZETARG na wykonanie tynków zewnętrznych w Zasadniczej Szkole Zawo- dowej w Chodzieży. Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Przygotowania Produkcji. Udział w przetargu wzięć mogą przedsiębiorstwa państwo- we, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać pod wskazanym adresem w terminie do dnia 10 czer- wca 1965 r. Komisjęni otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 czerwca 1965 r. o godz. 11. Ustala się prawo wybo- ru oferenta bez podania przyczyn. W3781

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego — rew. VII w Pozna- niu — podaje do publicznej wiadomości, że w gma- chu Sądu Powiatowego dla m. Poznań, ul. Młyńska 1a, pokój 233 — odbędzie się 2 LICYTACJA NIERU- CHOMOŚCI w dniu 26 czerwca 1965 r.

1) O godz. 12, położonej w Poznaniu, ul. Francisz- ka Ratajczaka nr 20 należącej do „Vesta” Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu. Nieruchomość stanowi BUDYNEK MIESZKALNY wielorodzinny typu wielokomieskiego, oszacowana na sumę 4.979.492 zł, cena wywołania wynosi 3.319.654.66 zł, a reko- mia 497.948.20 zł. 2) O godz. 12.15, położonej w Pozna- niu, ul. Kantaka 2-4, należącej do Poznańsko-War- szawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyj- na w Poznaniu. Nieruchomość stanowi 2 BUDYNKI MIESZKALNE wielorodzinne typu wielokomieskiego, oszacowana na sumę 5.417.784.— zł, cena zaś wywoła- nia wynosi 3.611.856.— zł, a rekojmia 541.779.— zł. 3) O godz. 12.30, położonej w Poznaniu, przy ul. Kan- taka nr 5, należącej do Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna w Pozna- niu. Nieruchomość stanowi BUDYNEK MIESZKA- LNY wielorodzinny typu wielokomieskiego, oszacowa- na na sumę 3.653.508.— zł, cena wywołania wynosi 2.435.672.— zł, a rekojmia 365.350.80 zł. 4) O godz. 12.45 położonej w Poznaniu, plac Wolności nr 14 i Rataj- czaka nr 46, należącej do Spółki Akcyjnej Towarzy- stwa Ubezpieczeń „Przeźroczność” w Warszawie. Nie- ruchomość stanowi 2 DOMEY MIESZKALNE wielo- rodzinne typu wielokomieskiego oraz WARSZTAT KUKIERNICZY, oszacowana na sumę 9.879.080.— zł, cena wywołania wynosi 6.586.053.— zł, a rekojmia 987.908.— zł. 5) O godz. 13 położonej w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr 3, należącej do „Vesta” Banku Wza- jemnych Ubezpieczeń w Poznaniu. Nieruchomość stanowi BUDYNEK MIESZKALNY wielorodzinny typu wielokomieskiego, oszacowana na sumę 2.326.900.— zł, cena wywołania wynosi 1.551.265.— zł, a rekojmia 232.690.20 zł. K3694

Wdowa pracująca, włas- ne mieszkanie, posiada większą gotówkę zapo- znaną uczciwego pana na stanowisku do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 48354g.

Ogrodnik stanu wolnego zapozna panią spokojne- go charakteru do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 48399g

Panna lat 30, przystojna, elegancka, o szlachetnym charakterze, posiada ład- ny majątek, z braku na- jomości, szuka odpowied- niej kandydaty na me- ża do lat 48, najchętniej na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwal- dzka 19 dla 7195p

Solidna, samotna, lat 36, brunetka, wysoka, wlas- ne mieszkanie, pozna pa- na o miłej prezencji do- lat 45, w celu matrymo- nialnym. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48425g

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”. Koszalin, O- drożenia 6. Byskiewicz- nie prześlemy krajowe adresy. K3205

Wdowa przystojna, inte- ligentna, lat 55, posiada- jąca nieruchomość, pra- gnie poznać pana do lat 59, na stanowisku. Cel ma- trymonialny. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Grunwal- dzka 19 dla 48516g

Przystojna, inteligentna na samodzielnym stano- wisku z mieszkaniem większą gotówką pozna- pna z wyższym wy- kształceniem, na stano- wisku do lat 50. Cel ma- trymonialny. Oferty Bi- uro Ogłoszeń, Grunwal- zka 19 dla 47945g.

Wspólnika przyjmie do- wólnych hodowli w Po- znaniu. Oferty Biuro O- głoszeń, Grunwaldzka

Węgiel do połowego wypału cegły

Jak informuje Centrala Zbytu Węgla w Katowicach, istnieje możliwość nabywania węgla kamiennego na wypał cegły i wapna sposobem gospodarczym, na potrzeby indywidualnego budownictwa mieszkaniowego i gospodarczego. W bieżącym roku, w związku z rosnącym zapotrzebowaniem na materiały budowlane oraz wyjątkowo korzystną sytuację węglową, istnieje możliwość pełnego zaspokojenia potrzeb na węgiel dla gospodarczego i zespołowego wypału cegły i wapna.

Zamówienia na przydział 350—400 kg węgla kamiennego na wypał każdego 1000 sztuk cegły lub tony wapna można składać przez wiejskie sklepy opałowe Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” lub przez sklepy opałowe Okręgowych Przedsiębiorstw Handlu Opalem. Węgiel na wypał cegły i wapna można zapisać również, zgłaszając zapotrzebowanie do Centrali Zbytu Węgla w Katowicach poprzez swoje zakłady pracy (fabryki, spółdzielnie, wytwórnie itp.).

Dla uzyskania przydziału potrzebne jest wyłączenie zaświadczenie właściwej rady narodowej, stwierdzające przyśpieszenie do wypału sposobem gospodarczym wapna lub cegły. Węgiel na powyższy cel dostarczany jest po obowiązujących cenach państwowych, poza przydziałem, który ludność otrzymuje na cele opałowe.

W przypadku trudności w uzyskaniu przydziału węgla na cele, o których mowa powyżej, można interweniować bezpośrednio w Centrali Zbytu Węgla, Katowice, ul. Kościuszki 30. (zm)

Notatki z produkcyjnego awansu

Pleszewska Fabryka Obrabiarek nazywała się wtedy jeszcze Fabryką Lokomobil i Maszyn Rolniczych, a mieściła się w budynkach o niskich stropach, wspartych od wewnątrz belkami. Trafił tu wówczas Tadeusz Kościuszko — dzisiaj jeden z ostatnich przedstawicieli starej generacji wśród robotników tej fabryki.

Kościuszko urodził się w Białobłotach, małej wiosce za Prosną. Nie było tam dostatku w żadnej rodzinie. Ziemia piaszczysta, ani sypała ziarnem, ani też mogła wyżywić kilkanaście osób na jednym gospodarstwie. A i ziemi nie było dla wszystkich. Każdej wiosny, gdy na terenach zaproszańskich drogi zmieniały się w grzęzawiska, wyruszano na poszukiwanie pracy.

W tym samym czasie, gdy Kościuszko znalazł pracę w fabryce pleszewskiej, rozpoczęło tu produkcję zespołów ośmiotowych i lokomobil. Wkrótce potem fabryka wypuściła pierwszą partię obrabiarek do drewna, które nagrodzono małym złotym medalem na ówczesnych Targach Krajowych w Poznaniu. Niemalże trudu kosztowało przygotowanie własnej kadry fachowców. Ale to właśnie ta kadra już w kilka miesięcy po II wojnie światowej zorganizowała produkcję w zniszczonym przez Niemców zakładzie.

W 1961 r., w nowych halach fabrycznych — zmontowano pierwszą, pleszewską obrabiarkę do metali. W ten sposób zaczął się rodzić nowy, wielki obiekt gospodarczy, dający zatrudnienie licznej tu siły roboczej. Niewiele jest dzisiaj w fabryce ludzi, którzy, jak Kościuszko, pamiętają początki zakładu.

Przeciętny wiek załogi wynosi 23 lata. Średnia, prawie najniższa w Zjednoczeniu Obrabiarek i Narzędzi. Nad TUM-25, obrabiarką, która w

tym roku po raz pierwszy znalazła się na rynkach zagranicznych — poprzez wystawy w Belgradzie, Atenach i Moskwie — tablica Brygady Pracy Socjalistycznej.

Nietrudno zauważyć w fabryce pracę ZMS. To nie tylko wyniki produkcji. Duża w tym zasługa przewodniczącego zakładowej organizacji **Edmunda Orłowskiego**. Wywodzi się on, jak większość załogi, z jednej z „błotnych” wiosek za Prosną. Może dlatego natura obdarzyła go symptomatycznym dla tamtych ludzi uporem.

Kandydaturę Orłowskiego wysunęła organizacja ZMS w Pleszewie. Zyskał bowiem opinię dobrego fachowca i cieszy się autorytetem nie tylko w organizacji, lecz i wśród załogi.

Indywidualne deklaracje łączą w całość zobowiązania załogi. Zamyka je nowa obrabiarka ze znakiem fabrycznym — FAMOT. To właśnie on jest symbolem dawnej, pleszewskiej fabryki, której dobre tradycje przetrwały do dzisiaj. Tradycje, to prawie pół wieku wyteżonej pracy ludzi z pokolenia Kościuszków, Olejniczków i Grzelczaków. Oni tworzyli podstawy produkcyjnego awansu zakładu. Zmiany, które się tutaj dokonują obecnie, są już dziełem młodych.

Przez zwiększenie eksportu — dalszy rozwój zakładu, miała, lepsze zarobki. Dużo trzeba jeszcze zrobić. Program poprawy ekonomiki przedsiębiorstwa przewiduje m.in. zweryfikowanie procesów technologicznych montażu, wyposażenie stanowisk pracy w konieczne pomoce warsztatowe, wprowadzenie dalszej specjalizacji na stanowiskach brzdęk.

Zmieniają się też z każdym dniem tereny przyfabryczne. Wkrótce urządzona zostanie oranżeria i basen kąpielowy z podgrzewaną wodą. Będzie on zasilany energią z własnej kotłowni, zbudowana wraz z nowym zakładem. Tuż obok powstają boiska oraz place do gier i zabaw — dzieło uczniów Przyzakładowej Szkoły Zawodowej, która istnieje od trzech lat przy fabryce obrabiarek. Łączna wartość czynów społecznych załogi i uczniów wy-

nosi blisko pół miliona złotych. Wszystkie prace zobowiązano się wykonać jeszcze przed wyborami.

Sporo entuzjazmu jest wśród tej młodzieży z zaproszańskich wiosek z Białobłot, Chocz czy Kwilenia — mówi naczelny inżynier PFO — **H. Trybula**. — Właśnie dlatego awans produkcyjny zakładu, który dla większości z nich oznacza pierwszy sukces zawodowy, stanowi słuszny przedmiot dumy młodej załogi. Ostatnio, głównie dzięki nim, uruchomiono w szybkim tempie nową taśmę montażową w fabryce. Pozwoli to na pięciokrotne przyspieszenie do tychczasowej produkcji i rozszerzenie specjalizacji obsługi.

Prace przy uruchomieniu taśmy zbiegły się z uroczystym podpisaniem umowy między Zarządem Powiatowym ZMS a dyrekcją zakładu, na mocy której organizacja młodzieżowa obejmuje patronat nad fabryką. Po Adamowie i Turku jest to kolejny zakład w województwie poznańskim, który zdecydował się szukać pomocy właśnie w młodszej załodze.

JERZY WALASEK

Nowe sklepy w Ostrzeszowskim

Niektóre Gminne Spółdzielnie w powiecie ostrzeszowskim zakładają budowę nowoczesnych sklepów. Najwięcej inicjatyw wykazuje Gmina Spółdzielnia w Doruchowie i Kobalagórze, które w najbliższym czasie wybudują nowe pawilony sklepowe we wsi Doruchów (dwa pawilony), zmyśloną Ligocką i we wsi Rybin. Gmina Spółdzielnia w Mikstacie postawi typowy pawilon gastronomiczny we wsi Kaliszówce Ołob. Powstanie też pawilon sklepowy na nowo wybudowanym osiedlu mieszkaniowym w Ostrzeszowie, w którym zlokalizowany zostanie sklep samoobsługowy spożywczy, drogerijny i drobnego sprzętu gospodarstwa domowego oraz sklep pasmanteryjno-dziwiarski. (hp)

Pokrótkie z Kalisza

PRZYDZIAŁY MIESZKAŃ

Wydział dla Spraw Lokalowych przy Prezydium MRN w Kaliszu postanowił do końca roku bieżącego przydzielić mieszkania 423 rodzinom zamieszkającym w domach awaryjnych, suterrenach i poddaszach. Lista nazwisk została podana do wiadomości i wywieszona w ratuszu.

ZABAWKI Z LAMINATÓW

Spółdzielnia Pracy „Millenium” w Kaliszu postanowiła z laminatów odpadów i resztek wyrobić zabawki, misie i pieski.

ROZWÓJ KÓŁEK ROLNICZYCH

W powiecie kaliskim istnieje 185 kółek rolniczych, skupiających 5 900 członków. Ostatnio powstało 12 agronomów.

SZKOŁA 1000-LECIA

W Szczepiornie (powiat Kalisz) rolnicy postanowili w czynie społecznym wybudować szkołę podstawową. Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Petrykach zobowiązało się udzielić pomocy Komitetowi Budowy Szkoły i wykonać brakującą dokumentację oraz sprawować nadzór techniczny i budowlany.

SZKOLENIE ZAWODOWE

W Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym przystępuje do egzaminów czeladniczych ponad 100 pracowników: murarzy, cieśli, operatorów i elektryków. Egzamin w zakresie 7 klas szkoły podstawowej zdaje w końcu maja br. 24 robotników. (K)

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Młodzińskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIUM M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynny; NARODOWE — zamknięte do odwołania; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

Oni kandydują do WRN



STANISŁAW COZAŚ

Wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Stanisław Cozaś, kandydat na radnego do Wojewódzkiej Rady Narodowej po raz trzeci, pracuje w administracji państwowej od 1949 r. Zna doskonale problemy Wielkopolski, pasjonuje się szczególnie jej rozwojem gospodarczym. W tej dziedzinie zrobił wiele, ale nadal zadania są znaczne. Przede wszystkim chodzi o równomierną, celową aktywizację miast województwa przez drobną wytwórczość, zwłaszcza tam, gdzie nie przewiduje się inwesty-

cji przemysłu kluczowego. Stanisław Cozaś poświęca tym sprawom wiele uwagi, kładąc nacisk na wiążące się z nimi zagadnienia bilansu siły roboczej. Są to problemy trudne, bo wymagające spojrzenia kompleksowego i dalekosiężnego, powiązania różnych dziedzin drobnego wytwórstwa z niektórymi zjawiskami ekonomicznymi i społecznymi dziś i na przyszłość.

— Kwestie te — mówi nasz kandydat — są poruszane także na spotkaniach z wyborcami, co pozwala na konfrontowanie poczyną planów administracji z aktualnymi potrzebami terenu.

Obok aktywizacji do spraw ważnych — nad którymi intensywnie pracuje się w Prezydium WRN — należy poprawiać jakość wytwarzanych w Wielkopolsce towarów. W tym celu analizuje się produkcję przemysłu terenowego i spółdzielczego i eliminuje wyroby niskiego gatunku, lub nie nowoczesne. Zdobywanie znaków jakości stało się hasłem zakładów drobnego wytwórstwa.

Na spotkaniach z wyborcami Konina, np. w Hucie Aluminium — mówi Stanisław Cozaś — poruszono sprawę zaopatrzenia ludności. Właśnie w Koninie, okręgu burzliwego rozwoju gospodarczego, jest sporo problemów, które znalazły się w cieniu wielkich budów. (zm)

TADEUSZ KWAŚNIEWSKI

Od wczesnej młodości związany z Wielkopolską — bo tu, w Poznaniu ukończył jeszcze przed wojną szkołę średnią i studia prawnicze na uniwersytecie, a po wyzwoleniu w 1945 roku rozpoczął pracę w administracji państwowej — całą swoją energię, wiedzę i doświadczenie poświęca sprawie rozwoju województwa. Miarą uznania jego działalności jest powierzenie mu sprawowanych obecnie odpowiedzialnych funkcji wiceprzewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego i wiceprzewodniczącego Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Spośród wielu zainteresowań Tadeusza Kwaśniewskiego przedstawiamy dzisiaj jedną z dziedzin najbardziej go pasjonujących. Jest to kultura — w szerokim, masowym pojęciu.

— Wprawdzie w naszym województwie — mówi Tadeusz Kwaśniewski — udało nam się w ostatnich latach znacznie powiększyć sieć placówek kulturalnych (m.in. dysponujemy 700 klubami wiejskimi) i w związku z tym ożywić życie kulturalno-oświatowe szczególnie w małych ośrodkach, ale mamy jeszcze w tej dziedzinie wiele do zrobienia. Jednym z głównych zadań stojących przed działaczami kulturalnymi i władzami województwa jest dołożenie starań, by rozwinąć sieć bibliotek gromadzkich. Zależy nam po prostu na tym, by w najbliższych latach w każdej gromadzie i każdej wsi znaj-

dowały się dobrze zaopatrzone w księgozbiory biblioteki, bo przecież rozwój czytelnictwa jest punktem wyjściowym wszelkiej działalności kulturalno-oświatowej. Drugim naszym dążeniem będzie w dalszym ciągu zakładanie gromadzkich ośrodków kulturalno-oświatowych. (mi)



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazało się IV wydanie popularnego podręcznika „Uprawa Roslin” tom I i II. Jest to podręcznik dla szkół przysposobienia rolniczego. Tom I opracowali prof. dr B. Dobrzański, mgr E. Kłoczowski i mgr S. Wiśniewski, a tom II — doc. dr Z. Borna, mgr J. Karłowski, mgr W. Świeciecki oraz doc. dr S. Zagaja. Całość liczy 650 stron, nakład t. I wynosi 75.000 egz., a t. II 60.000. Książki wydano nader starannie, wypisując je m.in. w barwne tablice. Estetyczną szatę graficzną projektowała J. Barącz, cena obu tomów 31 zł. (pż)

wystawa gwaszy Wojciecha Surdackiego — g. 10-20.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chlebnońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 66-11; nagłe zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — ul. Kościuszki nr 103, telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYZUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 76. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

Lutomskie święto oświaty

Zarząd Wojewódzki ZMW i Dyrekcja PUPiK „Ruch” w ubiegłą niedzielę zorganizowały w Lutomiu (pow. Międzychód) uroczystość Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Przybyli na nią kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — **J. Bartkowiak**, przedstawiciele Prezydium WRN i powiatowych władz partyjnych i administracyjnych, ZMW.

Literat poznański — **J. Korczak** w dialogu z konferansjerem **B. Paluszkiem** poruszył sprawę znaczenia spotkań z czytelnikami. Zaznał także słuchaczy z ostatnią swoją pracą pisarską.

W południe kandydat na posła — **B. Wicenty** i kandydaci na radnych powiatowych spotkali się w klubo-kawiarni „Ruchu” z aktywem kulturalnym. Tu kierownik oddziału pracy kulturalno-oświatowej i bibliotek Prezydium WRN — **T. Janusz** wręczył dyplomy uznania za działalność księgowemu PGR w Lutomiu i zarazem opiekunowi Klubu — **S. Kasińskiemu**, **Z. Białkowski** i miejscowej komórce organizacyjnej Związku Zawodowego Robotników Rolnych. Dyrektor PUPiK — **Z. Łabędz**

ki dorocznym zwyczajem przekazał nagrodę jednemu z dzieci produkującego w pracy pracownika zakładu, w którym odbywa się uroczystość Dni Oświaty, Książki i Prasy. Tym razem szczęśliwcem tym był Leszek Kasiński.

Całość imprezy, która odbywała się przed siedzibą dyrekcji PGR, wypełniły występy młodzieży. Grała dobrze „marnarska” orkiestra Zasadniczej Szkoły Rybackiej z Międzychodu, zespół artystyczny Technikum Rybackiego z Sierakowa, zespół dziecięcy z lutomskiej szkoły podstawowej i inne zespoły szkół średnich. Tańczył zespół regionalny. Uwagę publiczności skupiły także udane popisy gimnastyczne. Było więc czego słuchać i na co popatrzeć. Nie stety, megafony nie dopisywały.

Jak na imprezę o charakterze wojewódzkim, niewiele przybyło tu ludzi. Zapowiedziany zlot kół ZMW z powiatu międzychodzkiego nie był widoczny. Wpłynęły na to niewątpliwie trudności komunikacyjne: Lutom bowiem leży poza siecią linii autobusowych i z dala od kolei, okolica mało zaludniona, za to o uroczym krajobrazie. Młodzi więc muzyki, recytatorzy, śpiewacy, gimnastycy nie mieli więc pełnej satysfakcji, nie mniej jednak pozostawili po sobie miłe wspomnienie, a ze sobą zabrali słowa uznania za przygotowanie i wykonanie dobrego programu. (jp)

Konkurs czytelniczy „Plonu”

Ilustrowany tygodnik Związku Kółek Rolniczych „Plon”, wydawany w Warszawie ogłosił wielki konkurs na zjedynienie prenumeratorów pisma pod hasłem: „Plon agronomem na co dzień”. Mogą w nim wziąć udział wszyscy czytelnicy, a szczególnie działacze kółek rolniczych, organizacji młodzieżowych, agronomowie, nauczyciele wiejscy, bibliotekarze i kierownicy wiejskich klubo-kawiarni. Warunkiem udziału w konkursie jest pozyskanie nowych prenumeratorów „Plonu” (opłacaona prenumerata na co najmniej 3 miesiące). 50 atrakcyjnych nagród, m.in. motorower, wycieczka zagranicą, motor elektryczny lub pralka, 3 zegarki na rękę, 2 budziki, sztucce itp., zostanie rozdzielonych drogą losowania. Rozpoczęty konkurs kończy się 30 czerwca br. Do tego czasu należy nadsyłać zamieszczone w „Plonie” kupon konkursowy wraz z dowodami wpłaty potwierdzonymi przez urzędy pocztowe. (emp)

MAJ 25 wtorek	Grzegorza, Urbana
	Stońce: 3.44—19.56

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 15.30 — „Przypadki Robinsona Kruzo”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 16 „Najdziwniejszy” (opera dla dzieci).

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIE — Ceramik: „Dom z facjatą”; Noted: „Trzydziestu lat śmiechu”; CZARNOKÓW: „Dziki pies Dingo”; GNEZNO — Lech: „Dwaj w stepie”; Polonia: „Opo-

wieść znaną Donu”; GOSTYŃ: „Tylko we dwoje”; JAROCIN — Echo: „Ostatni lot”; Cristal: „Trzynastego nocy”; „Normandia — Niemcy”; KALISZ — Kosmos: „Wyspa tajemnic”; Oaza: „Tudor”; Stylowe: „Godzina pasowej róży”; Syrena: „Piłkatka z ulicy Barskiej”; i „Opowieść sentymentalna”; KFPNO: „Grzeszny anioł”; KOŁO: „Ameryka oczyma Francuza”; KONIN — Energetyk: „Ten wstępnym celnik”; KOŚCIAN: „Hrabia Monte Christo”; KROTO-SZYN: „Panienka z okienka”; LESZNO: „Oklahoma”; MIEDZYCHÓD: „Rece nad miastem”; NOWY TOMYŚL: „Prolog”; OBORNKI: „Uczta wigilijna”; OSTROW ROMAN: „Co słychać młodej człowieku”; SŁOŃCE: „Miłość jednej nocy”; OSTRESZCZÓW: „Odwet kapitana Lesza”; PILA — Iskra: „Jeśli masz rację”; Koral: „Olbrym”; PLESZEW: „Przemysły z Piemontu”; RAWICZ: „Lupeni

1829”; SŁUPCA: „Strzelba z Neve-sinje”; ŚREM — nieczynny; SRODA: „Samolot odlatuje o 9-tej”; SZAMOTULY: „Hamlet” (I i II s.); TRZCIANKA: „Zamiec”; TURK: „Pechowy Sylwester”; WĄGROWIEC: „Music-Hall”; WOJ-SZTYŃ: „Śmierć czyha na starcie”; WRZEŚNIA: „Cudotwórca”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Młodzińskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIUM M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynny; NARODOWE — zamknięte do odwołania; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.